

Nowy zmasowany nalot na stolicę DRW

Sajgon respektować będzie zawieszenie działań

W piątek od rana nieprzerwanie rozlegały się w stolicy DRW sygnały alarmów przeciwlotniczych. Samoloty amerykańskie latały w bezpośrednim sąsiedztwie Hanoi. W południe tego dnia lotnictwo USA, korzystając z poprawy warunków atmosferycznych, dokonało nowego, zmasowanego nalotu na stolicę DRW.

Korespondent AFP donosi, że nalot nastąpił między godz. 12.30 a 13.00 czasu lokalnego. Głównym celem ataku było przedmieście Hanoi, Gia Lam na lewym brzegu rzeki Czerwonej. Liczba samolotów USA, które nadlatywały falami była bardzo duża. W jednej grupie mogło ich być do 17 sztuk. W przeciwieństwie do dnia poprzedniego, samoloty USA nie prowadziły bombardowania z dużej wysokości. Wybuchy bomb o wielkim tonażu, mieszały się z eksplozjami licznych bomb kulkowych. Już po

Obrady PAN

Przyszłość polskiej nauki

Nad projektem perspektywnego planu rozwoju nauki w Polsce obradowało w piątek w Warszawie XXV Zgromadzenie Ogólne PAN. Na obrady przybyli m. in.: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jędrzychowski, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Andrzej Werblan, minister oświaty i szkolnictwa wyższego prof. Henryk Jablonski. Otwierając obrady, prezes PAN prof. dr Janusz Groszkowski stwierdził m. in., że plan perspektywiczny zmierza do ustalenia określonych priorytetów rozwojowych, ale zapewnia też możliwość uprawiania w najszerszej skali wszystkich dyscyplin nauki. Podstawowe założenia perspektywnego planu rozwoju nauki polskiej przedstawił zastępca sekretarza naukowego PAN, prof. dr Ignacy Malecki, kreśląc m. in. zarys wizerunku Polski za lat 20.

Bumedien objął zwierzchnictwo nad armią Algierii

Korespondent PAP, red. Morawski donosi:

15 bm. zaszyły w Algierii, nie w pełni jeszcze wyjaśnione wydarzenia, wskazujące, że doszło w tym kraju do otwartej próby sił między szefem państwa, przewodniczącym Rady Rewolucyjnej, Huari Bumediem i jego najbliższymi współpracownikami a pewnymi siłami popieranymi przez niektórych dowódców armii algierskiej.

Według potwierdzonych już informacji, w rejonie odległym o około 100 km od Algieru między Błidą, siedzibą stołecznego garnizonu armii, a miastami Mouzaïville i El Atroun doszło do konfrontacji oddziałów znajdujących się w dyspozycji oficerów opozycyjnych wobec Bumedienu i oddziałów wiernych władzom. Nie wiadomo, czy doszło do zbrojnych starć.

Bumedien wydał w związku z tym rozkaz, na mocy którego przejął osobiste dowództwo nad całą armią, a po południu zwrócił się do narodu w przemówieniu radiowo-telewizyjnym wyzywając „do walki z kontrewolucją i rebelią” i oświadczył, że główne siły spisku zostały zdławione. Wezwał naród do walki ze zdradą, która zostanie najsurowiej ukarana. (PAP)

Pogrzeb Karola Kuryluka

W piątek na Cmentarzu Komunalnym w Warszawie (d. wojskowy) odbył się pogrzeb zasłużonego działacza kulturalnego i społecznego — Karola Kuryluka.

W konduktie, przy dźwiękach marsza żałobnego i w asyście kompanii honorowej WP, obok najbliższej rodziny, przyjaciół towarzyszy pracy zmarłego — na miejsce wiecznego spoczynku w Alei Zasłużonych odprowadzili Karola Kuryluka członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Stefan Jędrzychowski i Adam Rapacki, sekretarz KC PZPR — Witold Jaroński i Artur Starewicz, wicemarszałek Sejmu, sekretarz generalny CK SD — Jan Karol Wende, przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, członek Rady Państwa — Roman Nowak, ministrowie Henryk Jablonski i Lucjan Motyka.

nalocie eksplodowały bomby z opóźnionym zapłonem.

Reżimowe władze sajskońskie — jak wynika z depesz agencji zachodnich zapowiedziały, iż będą respektować 24-godzinne przerwy w działaniach zbrojnych z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku oraz 48-godzinną przerwę z okazji Nowego Roku Buddyjskiego.

Warto przypomnieć, że zapowiadany przez reżim sajskoński łączny czas wstrzymania ognia z okazji świąt, stanowi niepełną jedną trzecią okresu zaproponowanego przez dowództwo południowietnamskich sił wyzwoleniczych. Powstańcza rozgłośnia „Wyzwolenie” zaproponowała w ubiegłym miesiącu wstrzymanie walk w ciągu trzech dni z okazji Bożego Narodzenia, 3 dni z okazji Nowego Roku i 7 dni w okresie Nowego Roku Księżykowego. (PAP)



Czy król Konstantyn powróci do Grecji?

Powracając z brukselskiej sesji NATO minister spraw zagranicznych w rządzie junty ateńskiej, Pipinelis zatrzymał się w piątek w Rzymie. W ciągu dnia minister odwiedził ambasadę Grecji. Wiadomo, że w tym samym czasie w gmachu ambasady przebywał Konstantyn. Czy doszło do spotkania między nimi — nie wiadomo.

Do Rzymu przybył również niespodziewanie znany miliony grecki, Niarchos, którego później widziano, jak wchodził do willi, w której zatrzymał się Konstantyn. W sumie nie wyklucza się, że król może powrócić do Grecji.

W Atenach mówi się, że akcja mediacyjnej między królem a juntą pośredniczy prymas Grecji, arcybiskup Geronimos. Istotną rolę w rokowaniach nad znalezieniem kompromisowego rozwiązania przypisuje się Stanom Zjednoczonym.

Analizując obecną sytuację, Agencja Tanjug twierdzi, że najistotniejszym powodem, który może skłonić juntę do wyrażenia zgody na powrót króla jest to, że właśnie król reprezentuje kraj na zewnątrz, a zagraniczni dyplomaci akredytowani byli u dworu. Powstaje zatem problem uznania nowego rządu.

Według niektórych innych informacji, są w wojsku, a zwłaszcza

port-pont

S. I. E. ZASADOWIE — TRIUMFATORAMI V ELIMINACJI
Na blisko 800 km trasie z Krakowa do Rzeszowa, wiodącej m. in. przez Bieszczady — rozegrano ostatnią V eliminację Samochodowych Rajdowych Mistrzostw Polski. Na starcie w Krakowie stanęły 24 samochody, wyścig ukończyło 19 wozów.

Triumfator V eliminacji zostało małżeństwo Sobiesław i Ewa Zasadowie, na samochodzie „Porsche 912” — 737,40 pkt. przed żoną L. Praśniewski. S. Dalka na „Renault 10” — 759,14 pkt. oraz H. Ruciński i A. Wedrychowski na Volvo 144 s — 768,98 pkt. (t)



POZNAN

SOBOTA

16

GRUDZIEŃ

1967

Wydanie A

Nr 297 (7414)

Rok wyd. XXIII

Cena 50 gr

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG

15 grudnia rozpoczęło się w Budapeszcie 32 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Obradom przewodniczył wicepremier rządu CSRS F. Krajczir.

Jak wiadomo, w dniach 12—14 grudnia w Budapeszcie odbyła się 21 sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. PAP

Wysoka ocena osiągnięć wielkopolskiej wsi

Szybki rozwój produkcji rolnej zadaniem na najbliższe lata

W. Gomułka na spotkaniu z aktywem rolnym w Poznaniu

Gorąco i serdecznie powitali Władysława Gomułkę uczestnicy wielkiego spotkania sekretarzy wiejskich i gromadzkich organizacji partyjnych Ziemi Wielkopolskiej, które odbyło się 15 bm. w Poznaniu. Uczestniczyli w nim także prezesi gromadzkich komitetów ZSL.

Ogromna hala MTP wypełniona po brzegi. Przybyło tu ponad cztery tysiące wiejskich działaczy politycznych, wśród nich wielu przodujących rolni-

ków indywidualnych, robotników i pracowników PGR, spółdzielców, agronomów, gospodyń wiejskich, młodzież.

Nad stołem prezydialnym —

nego KC, poseł Ziemi Wielkopolskiej, Marszałek Polski — Marian Spychalski, z-ca członka Biura Politycznego KC, mi-

rolę wielkiego spichrza naszego kraju.

Warto przypomnieć, że Polska Ludowa wysoko oceniła



Władysław Gomułka odpowiada na dziesiątki pytań, zadanych mu przez wielkopolskich rolników.

Wielki orzeł utkany z kłosew zboża. Obok sztandar wojewódzkiej organizacji PZPR. W górze hasło spotkania: „Szybkie zwiększenie produkcji zbóż najważniejszym zadaniem w najbliższych latach”.

Zrywa się burza oklasków, gdy na salę wchodzi: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek Biura Politycz-

Wielki orzeł utkany z kłosew zboża. Obok sztandar wojewódzkiej organizacji PZPR. W górze hasło spotkania: „Szybkie zwiększenie produkcji zbóż najważniejszym zadaniem w najbliższych latach”.

Zrywa się burza oklasków, gdy na salę wchodzi: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek Biura Politycz-



Problem złota i walut

Atmosfera niepewności w Waszyngtonie

Administracja amerykańska zachowuje nadal milczenie w sprawie konferencji gubernatorów banków centralnych krajów tworzących międzynarodowy kartel złota, która odbyła się pod koniec ubiegłego tygodnia.

Nie mówi się też w Waszyngtonie o nowej fali zapotrzebowania na złoto na giełdzie londyńskiej.

Zdaniem waszyngtońskich kół gospodarczych, do spekulacji złotem pobudza panująca obecnie atmosfera niepewności. Według napływających

z Londynu doniesień, transakcje na złoto zawarte ostatnio w stolicy W. Brytanii przekroczyły wartość 100 mln. dolarów. Oblicza się, że spekulacja mogła kosztować Stany Zjednoczone około 60 mln. dolarów w złocie, w ciągu jednego dnia. PAP

Żywiolową owacją powitali przedstawiciele wsi wielkopolskiej pojawienie się na trybunie I Sekretarza KC PZPR.

Fot. (3) — K. Przychodźki

rolnej wynikających z uchwał IX Plenum KC PZPR.

Po krótkiej przerwie rozpoczęła się druga część spotkania. W. Gomułka odpowiadał na pytania wielkopolskich rolników dotyczące różnych proble-

Dokończenie na str. 2

POGODA

Jak przewiduje PIHM, 16 bm. będzie zachmurzenie przeważnie duże, miejscami drobne opady, głównie mżawki lub deszczu, lokalne mgły. Temperatura plus 2-3 st.

10 w pobliżu Mostu Dworcowego
pękła oś. Tramwaje linii 4, 5, 10
i 11 od godz. 8.20 do 10.20 kurso-
wały przez Most Dworcowy. (t)

Nasze rolnictwo ma duże możliwości dalszego rozwoju

Skrót przemówienia I sekretarza KC PZPR W. Gomułki na spotkaniu z aktywnym rolnym Wielkopolski

Zebrań dzisiejsze poświęca my sprawie realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR, które odbyło się w końcu września br. Mamy więc mówić o rozwoju rolnictwa, o jego możliwościach produkcyjnych, o środkach, które mają zapewnić szybsze i lepsze wykorzystanie rezerw wzrostu produkcji rolnej i tym samym lepsze zaopatrzenie kraju w artykuły żywnościowe.

Zaspokojenie popytu ludności na wszystkie artykuły rolnospożywcze, szczególnie na mięso i wyroby mięsne — o czym mówiliśmy szeroko na X Plenum KC naszej partii — oto zadanie, które stawia życie przed naszym rolnictwem i przed przemysłem pracującym na rzecz rolnictwa.

Zadanie to możemy i musimy rozwiązywać tylko na jednej drodze — na drodze wzrostu produkcji z każdego ha użytków rolnych.

W. Gomułka stwierdził dalej, że musimy coraz bardziej intensyfikować naszą gospodarkę rolną. Z każdym rokiem wzrasta bowiem liczba ludności, zmniejsza się zaś systematycznie obszar naszych użytków rolnych (wskutek zabudowy i innych potrzeb publicznych).

Mimo, że obszar użytków rolnych przypadający na 1 mieszkańca zmniejszał się w latach 1950—66 o 23 proc., w okresie tym wzrosła bardzo poważnie konsumpcja artykułów rolnospożywczych. Tak spożycie mięsa i tłuszczów zwierzęcych wzrosło o 35,6 proc., cukru o 62,4 proc., masła o 61 proc., tłuszczów roślinnych przeszło 3-krotnie, jaj o 45,7 proc. Spadło natomiast spożycie maki o 17,5 proc. Zjawisko to świadczy, że zmieniła się na lepsze jakościowa struktura spożycia.

Przytoczone wskaźniki wzrostu spożycia znajdują odpowiednik we wzroście produkcji rolnej. Tak np. średnie plony 4 zbóż wzrosły w tym czasie o 52,4 proc., ziemniaków o 37,2 proc., buraków cukrowych o 59,7 proc. z hektara.

W 1950 r. mieliśmy 35,2 sztuk bydła na 100 ha użytków rolnych, a w 1966 r. — 52,1 sztuk. Poglówie trzody chlewnej zwiększyło się z 45,7 sztuk do 71,4 sztuk na 100 ha użytków rolnych.

Przodująca rola Wielkopolski

W Wielkopolsce plony zbóż i buraków cukrowych oraz pogłowie bydła wzrosło w nieco mniejszym stopniu niż przeciętnie w kraju, natomiast plony ziemniaków oraz pogłowie trzody chlewnej wykazały wyższy przyrost.

Woj. poznańskie zalicza się do rzędu przodujących województw pod względem produkcji rolnej w kraju. Cechuje je stosunkowo wysoki poziom kultury rolnej i bardziej korzystna struktura gospodarstw rolnych. W skali krajowej gospodarstwa indywidualne powyżej 7 ha obejmują 55,3 proc. użytków rolnych, a w naszym województwie — 73 proc. Do gospodarstw od 2—7 ha należy u was 21,6 proc. użytków rolnych, w kraju zaś 38,4 proc. Macie tylko ok. 25 proc. gruntów ornych zaliczonych do klasy I, II i III, natomiast w kraju grunty takie stanowią ok. 1/3. Mimo to przeciętne plony z ha obciążone za ostatnie trzy lata są u was wyższe niż w kraju. Stosujecie jednak więcej na wóz wózków mineralnych.

Rolnictwo wasze dostarcza państwu z 1 ha gruntów ornych 320 kg zboża, to jest o 90 kg więcej niż w kraju, a z 1 ha użytków rolnych 91 kg żywa w przeliczeniu na mięso, to znaczy o 28 kg więcej niż w kraju.

W bilansie zbóż w województwie naszym w roku gospodarczym 1966/67 powstał niedobór w wysokości 10 procent, który trzeba było pokryć z zapasów państwa, opar

tych w głównej części na importie zboża.

Z kolei bilans produkcji i spożycia mięsa w woj. poznańskim wykazał nadwyżkę ok. 100 tys. ton masy mięsno-tłuszczowej, które zostały zużyte na potrzeby ogólnokrajowe.

Główne zadanie — zwiększenie plonów

Jak wiadomo produkcja żywa, a zwłaszcza wieprzowego nie dorównuje szybko rosnącemu popytowi. To przede wszystkim zmusiło nas do podwyższenia cen na mięso i jego przetwory. Produkcję zwierzęcą musimy podnieść tak, by zaspokajała rosnący popyt na mięso. Warunkiem tego wzrostu jest stałe rozszerzanie własnej bazy paszowej, a nie kosztownego importu zbóż. Import ten musimy zmniejszać i likwidować. Stąd też zwiększenie plonów i zbiorów zbóż jest głównym zadaniem naszego rolnictwa, o czym mówiliśmy już wielokrotnie i co tym bardziej podkreślamy w obecnej sytuacji.

Plony 4 zbóż w woj. poznańskim powinny w 1970 r. osiągnąć 24 q z ha. Ogólny zbiór ma wynieść 2.073 tys. ton, a dostawy dla państwa 930 tys. ton.

Tempo przyrostu plonów ma być w najbliższych 3 latach ponad dwukrotnie szybsze, niż w ostatnim trzecieciu. Stoi zatem przed rolnictwem województwa zadanie niełatwe, ale przy normalnych warunkach klimatycznych możliwe do wykonania. Przemawia za tym przede wszystkim poważne zwiększenie dostaw nawozów mineralnych. Nawożenie mineralne — osiągnąć ma u was w r. 1970 przeciętnie 170 kg npk (w czystym składniku) na 1 ha użytków rolnych. Przy kontraktacji zbóż gwarantujemy dostawę ok. 200 kg na 1 ha. Jest rzeczą niepokojącą, że zarówno rolnicy w całym kraju, jak i w woj. poznańskim nie zakupili w II połowie br. takiej ilości nawozów, jaka im przy służy przy kontraktacji zbóż. Organizacje i instancje partyjne oraz odpowiednie władze powinny zająć się tą sprawą. W odpowiednio wysokim nawożeniu mineralnym tkwi jedna z największych możliwości szybkiego wzrostu plonów zbóż i osiągnięcia wskaźników zaplanowanych na rok 1970.

W. Gomułka wskazał na istnienie innych rezerw wzrostu plonów zbóż w woj. poznańskim. Świadczą o tym różnice pomiędzy powiatami, tak pod względem wysokości plonów jak i tempa ich przyrostu. W grupie 7 powiatów o najlepszych glebach przyrost średnich plonów za lata 1965—67 w stosunku do lat 1962—1964 waha się od 300 kg na 1 ha w pow. Środa do 80 kg w pow. Krotoszyn. Najlepszy w województwie pow. Gostyń wykazał nawet spadek plonów 4 zbóż o 1 q z ha. Niski przyrost plonów w pow. Krotoszyn, a tym bardziej spadek plonów w pow. Gostyń trudno usprawiedliwić. Obydwa te powiaty mają najwyższy udział gleb od I do III klasy, bo 61 i 65 proc. Nie ulega wątpliwości, że powiaty te mogą osiągać o wiele wyższe plony zbóż, zwłaszcza gdy zastosują na możliwie najszerszą skalę uprawę dobrych odmian pszenicy.

Do drugiej grupy zaliczamy 14 powiatów. Najwyższy przyrost plonów w tej grupie osiągnął pow. Poznań — 380 kg z ha, najniższy zaś pow. Rawicz — zaledwie 20 kg z ha.

W trzeciej grupie (8 powiatów) najwyższe przyrosty plonów 340—350 kg z ha osiągnęły powiaty Turek i Kęp-

no. Najniższe zaś — powiaty Wolsztyn — 130 kg i Międzychód — 180 kg z ha.

Przytoczone dane częściowo tylko ilustrują skalę rezerw, którymi rozporządza rolnictwo woj. poznańskiego. Bardziej dokładny obraz uzyskujemy badając to zagadnienie w gromadach i wsiach o zbliżonych warunkach produkcyjnych. Tam różnice są jeszcze większe. Badania przeprowadzone w 110 wsiach waszego województwa wykazały, że w 18 wsiach zbiera się powyżej 25 q z ha, w 54 wsiach od 21 do 25 q, w 32 wsiach od 17 do 21 q i wreszcie w 12 wsiach przeciętny plon wynosi poniżej 17 q.

Pierwszą przyczyną tych dużych różnic to niejednakowy poziom nawożenia. Ze 116 wsi — w 27 stosuje się powyżej 120 kg, a w 24 wsiach nie więcej niż 50 kg na 1 ha użytków rolnych.

Kolejną przyczyną jest nie dostateczne wapnowanie gleb.

Chemiczna walka z chwastami odgrywa dużą rolę w uzyskiwaniu wysokich plonów. Tymczasem w co piątej wsi chemiczne zwalczanie chwastów na powierzchni nie przekraczającej 20 proc. arealu zbóż. Innym bardzo ważnym zabiegiem jest zaprawianie ziarna siewnego. Tymczasem tylko w 20 wsiach zaprawia się prawie całe ziarno siewne.

Wpływ kontraktacji na wzrost produkcji

Wskaźniki i liczby zebrane z tych 116 wsi objętych badaniami wskazują, jak złudne jest operowanie przeciętnymi wynikami plonów. Faktycznie rezerwy są tak wielkie, jak wielka jest różnica między gospodarstwami osiągającymi najwyższe wskaźniki produkcyjne, a wszystkimi pozostałymi gospodarstwami. Wskazać konkretnie, w jakim gospodarstwie znajdują się rezerwy i jakie są ich rozmiary można tylko na drodze szczegółowej analizy każdej wsi, każdego gospodarstwa rolnego. Stała, codzienna praca z rolnikami — zarówno organizacji partyjnych, jak rad narodowych i służby rolnej posiada decydujące znaczenie dla uruchamiania rezerw produkcyjnych w rolnictwie.

Parę słów o pszenicy. Jak wiadomo, pszenica plonuje lepiej niż inne zboża. Powiększenie obszaru jej uprawy na lepszych glebach jest jednym z czynników wzrostu plonów zbóż. W latach 1960—65 obszar uprawy pszenicy w woj. poznańskim zwiększono o 55 proc. Postęp nie był równomierny. Znacznie bardziej rozszerzono uprawę w powiatach Gniezno, Środa i Szamotuły. Powiaty o niższym przyroście plonów zbóż powiększyły uprawę pszenicy w znacznie mniejszym stopniu, choć sporo jeszcze obszar lepszych gleb w tych powiatach nadaje się do uprawy pszenicy.

Duży wpływ na powiększenie produkcji zbożowej ma kontraktacja zboża, dzięki której zapewniona jest dostawa nasion cennych, wysokoplennych odmian, środków ochrony roślin i wysokich ilości nawozów mineralnych. Tymczasem w 116 wsiach stopień wykorzystania tych czynników jest bardzo różny. Ponad jedną czwartą wsi kontraktuje nawet mniej niż 10 proc. arealu uprawy roślin zbożowych. Obowiązujący obecnie system kontraktacji zapewnia rolnikom także bonifikatę przy wykupie nawozów, ulgi podatkowe, dogodne kredyty oraz inne udogodnienia.

Uwzględniając te korzyści i potrzeby państwa należy do 1970 r. rozszerzyć w naszym województwie kontraktację zboża w gospodarce chłopskiej z 226 tys ha (32 proc.

obszaru uprawy zbóż) ze zbiorów 1968 r. do 326 tys. ha (prawie połowa).

Korzystne warunki uprawy ziemniaków

Drugim ważnym elementem naszej bazy paszowej jest ziemniak, do niedawna plony jego były u was niezbyt wysokie. Przyrost plonów oceniamy z uznaniem, co nie oznacza jednak, że wyczerpane zostały możliwości dalszej intensyfikacji ziemniaka. W 12 bowiem powiatach średnioroczny przyrost plonów wyniósł od 8—13 q/ha, a w 2 powiatach tylko 3—4 q/ha. W powiatach, które osiągnęły niższy od średniego dla województwa przyrost plonów, ziemniaki uprawia się na 54,8 proc. całego ziemniaczanego arealu w województwie. Podniesienie plonów tylko do średniej wojewódzkiej oznacza możliwość zwiększenia zbiorów ziemniaków o 77 tys. ton.

Nigdy nie mieliśmy tak korzystnych warunków dla podnoszenia produkcji ziemniaków, jak obecnie. Wszystko więc zależy teraz od tego, w jakim stopniu producenci wykorzystają te sprzyjające warunki dla ulepszenia produkcji ziemniaka i podwyższenia jego zbiorów.

Uprawa i zbiór ziemniaków oraz wykorzystanie ich na paszę wymaga stosunkowo znacznych nakładów pracy. Jest to dość istotna sprawa dla woj. poznańskiego. Uwzględniając to uruchomiono już w woj. poznańskim 9 suszarni, które wyprodukują w br. ok. 8 tys. ton suszu. W 1970 r. będziemy mogli zapewnić wyprodukowanie 45 tys. ton suszu.

Bardzo ważną rezerwę produkcyjną stanowią poplony, a nade wszystko poplony ozime. Te rezerwy wykorzystuje się w niejednakowym stopniu. Przeciętnie w województwie poplony ozime zajmują 11 proc. gruntów ornych, ale w pow. Gostyń, Gniezno, Krotoszyn zaledwie 8—9 proc. Nie wykorzystując uprawy poplonów rolnicy tych powiatów poważnie ograniczają swą bazę paszową.

Dysproporcje w poziomie hodowli bydła

Nie mniejsze niż w produkcji roślinnej możliwości postępu można stwierdzić w produkcji zwierzęcej. Forsujemy chów bydła, ponieważ osiągnięty dzięki niemu wzrost produkcji zwierzęcej pozwala uzyskać dodatkowe ilości mleka i mięsa w oparciu o najtańsze i najłatwiej dostępne pasze. W Wielkopolsce przeciętna obsada pogłowa bydła jest dość wysoka. Jednak poziom hodowli, a w szczególności mleczności krów nie może nas zadowolić. W r. ub. uzyskano średnio w woj. poznańskim 2400 l mleka rocznie od krowy, czyli wprawdzie więcej niż średnio w kraju (2296 litrów), ale na pewno zbyt mało, jak na wasze województwo. W gromadach o podobnych warunkach występują znaczne dysproporcje w poziomie hodowli bydła. Zbadano 56 takich gromad. W połowie z nich przeciętny udój zbliżony jest do średniej wojewódzkiej. W 20 gromadach osiąga się 2500—3200 l, co bardziej odpowiada temu poziomowi kultury rolnej, jaki chcielibyśmy powszechnie spotykać w naszym województwie. W pozostałych wreszcie gromadach udaje nie przekraczają 2200 l, a w niektórych nie dochodzą nawet do 2000.

Bardzo duże różnice występują także w obsadzie pogłowa bydła. Mamy 3 powiaty, w których wynosi ona więcej niż 65 sztuk w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych, ale 14 powiatów ma obsadę niższą od 55 sztuk. Tak znacznych rozpiętości nie można uzasadnić ani jakością gleb ani

powierzchnią użytków zielonych.

Dużą rezerwę produkcji żywca wołowego stanowi odchow młodego bydła rzeźnego do wagi 300—400 kg. Tymczasem około 200 tys. cieląt, czyli 40 proc., poddaje się ubojowi w wadze nie przekraczającej 60 kg. Gdyby choć połowę z nich przetrzymać przez rok na dobrej paszy, można by zwiększyć dostawy żywca wołowego.

Dla uruchomienia szeregu tych rezerw produkcyjnych nie są potrzebne ani dodatkowe nakłady inwestycyjne, ani większe dostawy środków produkcji niż te, które gwarantuje rolnictwu bieżący plan 5-letni.

Agrominimum dla każdej wsi

Dla pełnej i konkretnej oceny skali produkcyjnych możliwości rolnictwa podjęto po IX Plenum KC wielką pracę organizatorską w gromadach, w której uczestniczy w kraju kilkanaście tysięcy najlepszych specjalistów rolnych. Nawiazano bezpośrednie kontakty i rozmowy z licznymi rolnikami w każdej wsi, zwłaszcza z rolnikami o słabszych wynikach. Pozwoliło to ustalić grupy gospodarstw, w których rezerwy są najpoważniejsze oraz ujawnić przyczyny niskiego poziomu produkcji w tysiącach gospodarstw. W zdecydowanej większości przypadków stwierdzono, że przy należytych wysiłkach szkoleniowo-instruktażowym oraz organizacyjnym, przy zachowaniu należytej dyscypliny produkcyjnej przyczyny te mogą być usunięte.

Obecnie zespoły fachowców wspólnie z aktywnym gromadkim powinny ustalić dla każdej wsi obowiązujący zestaw zabiegów agro- i zootechnicznych, które określamy nazwą agrominimum. Zestaw ten powinien obejmować dobranie miejscowych warunków, wiążące zalecenia oparte na doświadczeniu przodujących rolników i wypróbowane przez nich w praktyce. Agrominimum musi też uwzględniać powszechne stosowanie tych środków produkcji, które teraz stają się ogólnie dostępne dzięki coraz lepszym zaopatrzeniu rolnictwa i rozwojowi usług produkcyjnych dla wsi.

Realizacja agrominimum w dużej mierze zależy jest od należytego przygotowania fachowego rolników. Dlatego też kolejnym bardzo ważnym zadaniem specjalistów rolnych jest opracowanie i szybkie realizowanie programu szkolenia rolników.

Działalność szkoleniowa nie może się ograniczyć do wykładów i pogadanek. Jej przedłużeniem powinny być doświadczenia produkcyjne organizowane w każdej wsi w wybranych gospodarstwach, typowych dla warunków danej wsi. Wyniki tych doświadczeń pozwolą najlepiej ujawnić i wykorzystać rezerwy wzrostu produkcji rolnej. W naszym województwie akcja ta objęła już ok. 2 tys. gospodarstw indywidualnych i uspołecznionych.

W gospodarstwach tych służby nie skoncentrowano się na intensyfikacji produkcji zbóż, ziemniaków i uprawy poplonów ozimych. Stosując podwyższone dawki nawożenia, rolnicy uzyskują plony w wysokości 30—35 q/ha. Uprawiając żyto jako poplon ozimy uzyskano plony zielonki w granicach 200—300 q/ha. Uprawiane poplonach ziemniaki przy wyższych dawkach nawożenia dały plon od 250 nawet do 350 q z ha.

Bez wiedzy nie ma wyników

Podobny sposób demonstracji postępowych metod produkcji zastosowano w woj. zielonogórskim dając do upowszechnienia racjonalnej gospodarki pastwiskowej. W 500 gospodarstwach w ciągu ostatnich dwóch lat powstały tam wzor

cowe, 1-hektarowe pastwiska. Metodę praktycznych demonstracji w wybranych gospodarstwach trzeba stosować powszechnie w kraju.

Duży udział w masowym szkoleniu przypada kółkom rolniczym. Najbardziej powszechnym ich zadaniem, które należy realizować w każdej wsi, jest podnoszenie wiedzy młodych rolników. Nikt nie jest w stanie zastąpić w tym kółek rolniczych. Kółka rolnicze mają coraz większe możliwości udzielania pomocy rolnikom w wykorzystaniu rezerw produkcyjnych. Stale powiększa się zespołowy park traktorowo-maszynowy, właśnie u was najwcześniej i szybko rozwijały się i rozwijają bazy maszynowe, które przy współpracy kółek i państwowego zaplecza technicznego rozszerzają dla rolników zakres usług, zapewniając ich terminowość. Lepsza jest sprawność sprzętu dzięki właściwej konserwacji i fachowej obsłudze.

Doceniamy też należyte przygotowanie młodzieży do pracy w rolnictwie. Do r. 1967 ok. 170 tys. młodzieży wiejskiej ukończyło szkoły przysposobienia rolniczego. Znaczna część młodzieży uczestniczy w zespołach przysposobienia rolniczego. W nadchodzących latach rozwijać i doskonalić będziemy przede wszystkim zasadnicze zawody we szkołach rolniczych i szkołach przysposobienia rolniczego, kształcące pod względem zawodowym młodzież podejmującą pracę w rolnictwie.

Postęp wsi, rozwój kultury rolnej, wzrost produkcji wymaga coraz liczniejszej kadry fachowców na wsi. Z tą myślą utworzyliśmy w r. 1960 gromadzką służbę rolną i zbudowaliśmy sieć agronomów, których liczba przekracza już 2.700. Pracuje obecnie na wsi ponad 5.300 agronomów oraz 1.700 zootechników gromadzkich. Nie możemy jednak być zadowoleni z obecnego stanu służby rolnej. Część agronomów nie ma odpowiednich kwalifikacji zawodowych, część mieszka poza terenem powierzonej im pieczy gromady. Zbyt duża liczba innych specjalistów pracuje w oddaleniach od produkcji, od wsi i gromady.

Rozbudowa służby rolnej

Ten stan rzeczy trzeba zmienić. W najbliższych latach nie będziemy powiększać zatrudnienia kadr z fachowym przygotowaniem agronomicznym i zootechnicznym w administracji i instytucjach obsługujących rolnictwo. W zasadzie wszyscy agronomowie i zootechnicy po ukończeniu wyższych i średnich szkół rolniczych powinni iść do pracy tam, gdzie są obecnie najbardziej potrzebni. Służba rolna w gromadach zostanie poważnie rozbudowana. Agronomowie i zootechnicy gromadcy zostaną podporządkowani gromadzkim radom na rodowym. W każdej gromadzie powinien być agronom i zootechnik. Gromadzką służbę rolną należy uwolnić od ciężarów prac biurowo-administracyjnych, by całą swą energię i czas mogła poświęcić podnoszeniu kultury rolnej.

Począwszy od roku 1968 wprowadzono zostanie system premii, który będzie dodatkowym bodźcem ku temu, by agronomowie i zootechnicy przy współudziale przewodniczących GRN koncentrowali się w swej pracy na ujawnianiu rezerw produkcyjnych, przyspieszaniu wzrostu plonów i obsadzie zwierząt gospodarskich, na realizacji najważniejszych ich zadań w rolnictwie. Premiowany będzie przyrost w gospodarce chłopskiej towarowej produkcji zbóż, żywca i mleka oraz wykonanie szeregu innych szczególnie ważnych zadań planu gromadzkiego.

W dalszej części przemówienia W. Gomułka powiedział m. in.:

Dokończenie na str. 4

Nasze rolnictwo ma wielkie możliwości dalszego rozwoju

F Dokończenie ze str. 3

Stały wzrost produkcji rolniczej wymaga racjonalnego wykorzystania ziemi. Wiemy jednak, że są takie gospodarstwa rolne, w których od szeregu już lat nie widać postępu, a nawet występuje spadek plonów, zmniejsza się obsada pogłowia, obniża się towarowość. Niektórzy rolnicy produkują tak mało, że nie wykonują nawet obowiązkowych dostaw, osiągając coraz niższe dochody, stale zabiegają o różne ulgi. Jeśli przyczyna tego stanu są wypadki losowe, choroba, pożar, czy inne klęski, państwo udziela rolnikowi daleko idącej pomocy. Inaczej traktować musimy te gospodarstwa, w których proces stagnacji jest zjawiskiem stałym i nieodwracalnym. Obejmuje on parę gospodarstw w każdej prawie wsi, w niektórych zaś okolicach występuje na tyle szeroko, że obniża intensywność gospodarki rolnej w całej nawet gromadzie.

Badania przeprowadzone w 12 powiatach waszego województwa wykazały, że z 423 tys. ha użytków rolnych w posiadaniu chłopów 28,5 tys. ha stanowi własność rolników, którzy nie zapewniają należytego poziomu produkcji.

45 proc. słabych gospodarstw w badanych powiatach to własność osób, które ukończyły 60 rok życia. Więcej niż połowa ziemi słabych i podupadłych gospodarstw znajduje się w posiadaniu rolników mających 15 i więcej ha ziemi. Oczywiście jest, że ludziom w podeszłym wieku trudno zapewnić należyty poziom gospodarowania na tak znacznym obszarze.

Potrzeba pełnego zagospodarowania wszystkich gruntów

Stwierdzono, że w waszym województwie łączny obszar gospodarstw ekonomicznie słabych o ekstensywnej produkcji obejmuje prawie 75 tys. ha. Do tego doliczyć należy 36 tys. ha w gospodarstwach, w których właściciele osiągnęli podeszły wiek, nie mogą intensyfikować produkcji, a nie mają następców, którym mogliby przekazać swą własność. Obok tego wreszcie macie ok. 99 tys. ha gruntów PFZ, których użyłkowicy zmieniają się często i nie zapewniają racjonalnego zagospodarowania tej ziemi. W sumie daje to obszar ok. 200 tys. ha. W całym kraju gruntów takich jest kilkanaście procent, włączając ok. 1 mln ha gruntów PFZ. Nie możemy odnosić się biernie do tego zjawiska. Żywotne interesy społeczeństwa i rozwój naszej gospodarki narodowej wymagają szybkiego powiększenia produkcji na każdym ha ziemi. Jest to naczelny nakaz naszej polityki rolnej.

Na IX Plenum KC poświęciłyśmy dużo uwagi tym problemom i opracowaliśmy wytyczne w sprawie pełnego zagospodarowania wszystkich gruntów.

Ideę przewodnią już opracowanych projektów ustaw stanowi zasada, że ziemię nieracjonalnie wykorzystywaną przez dotychczasowego użytkownika należy przekazywać w ręce innego użytkownika, który daje trwałą gwarancję lepszego gospodarowania.

Przewidujemy przymusowy wykup ziemi na mocy ustawy, jeżeli w gospodarstwie — nawet nie zadłużonym — stwierdzony zostanie rażąco niski poziom produkcji, powstały z winy właściciela. Przymusowy wykup całego gospodarstwa lub jego części odbywać się będzie drogą licytacji. Nabywcą może być każdy dobrze gospodarujący rolnik. Nabywcą może być również państwo, które przysługujące będzie prawo pierwokupu, po cenie ustalonej w wyniku przetargu. Umożliwi to państwu nabywanie nieruchomości rolnych za niedbanych gospodarstw we wszystkich przypadkach, kie-

dy przemawiać będą za tym istotne racje społeczne i ekonomiczne.

W. Gomułka podkreślił, że główne zadanie nie polega tylko na wykupie ziemi, ale na racjonalnym zagospodarowaniu. W tych wsiach, gdzie złe wykorzystane grunty stanowią znaczny obszar, główną rolę w ich racjonalnym zagospodarowaniu spełniają gospodarstwa państwowe. Ta rola PGR będzie coraz poważniejsza. Jedną z zadań PGR mogą zagospodarować ziemię położoną w ich sąsiedztwie lub areali scalone w większe kompleksy w jednej wsi przy tworzeniu nowych gospodarstw. Należy więc stworzyć odpowiednie warunki dla rozwiązywania tego problemu.

Poważnym hamulcem rozwoju produkcji jest szachownica gruntów. W szachownicy z innymi działkami znajdują się również grunty PFZ, o łącznym areale ok. 1 mln ha, na który składają się setki tysięcy drobnych, rozproszonych działek.

Podstawy prawne komasacji

Wyłania się więc potrzeba przeprowadzenia na większą niż dotychczas skalę prac scaleniowych. Celem ich będzie z jednej strony wydzielenie w zwarte i większe kompleksy gruntów, które wymagają lepszego zagospodarowania, z drugiej zaś strony poprawa struktury tych gospodarstw chłopskich, które mają perspektywę intensyfikacji produkcji.

Komasacja, która ma spełnić takie zadanie, wymaga stworzenia nowych podstaw prawnych. Projekt odpowiedniej ustawy został opracowany. Przewidziano w nim możliwość scalenia gruntów z urzędu — na wniosek terenowych rad narodowych oraz dobrowolnie — na wniosek większości rolników danej wsi.

Prace scaleniowe mogą być prowadzone na obszarze kilku wsi równocześnie.

Jest rzeczą bardzo ważną, by grunty, które nie mają perspektyw racjonalnego zagospodarowania, zostały scalone, przejęte i zagospodarowane. Państwo przejmować będzie przekazywane mu gospodarstwa chłopskie stopniowo i w sposób planowy, odpowiednio do środków, które może przeznaczyć na dobre zagospodarowanie ziemi. Przejmując ziemię od rolników niedolnych już do pracy, państwo zapewni im zabezpieczenie na starość.

W związku z tym wniesiony zostanie do Sejmu projekt ustawy o rentach dla rolników przekazywających swe gospodarstwa państwu. Projekt ustawy przewiduje, że rolnicy ci zachowają na własność swoje budynki oraz będą mieli prawo do dożywotniego użytkowania działki o obszarze do 1 ha. Przekazującym swe gospodarstwa państwu przysługujące będzie renta w wysokości od 800 — 1.200 zł. miesięcznie. Wysokość renty zależna będzie od wielkości gospodarstwa. Renta, bezpłatna opieka lekarska oraz działka przyzgodowa zapewnią starszym rolnikom, którzy przekazali swe gospodarstwo państwu, znośne warunki życiowe.

Oczywiście nie każdy rolnik, który te warunki uzna za korzystne, będzie mógł przekazać państwu ziemię, kiedy tylko zechce. Państwo bowiem tylko wtedy będzie przejmowało ziemię, gdy będzie w stanie zapewnić należyte jej zagospodarowanie. Do czasu przejęcia ziemi obowiązek należytego jej wykorzystania ciąży na właścicielu.

Dobry przykład PGR-ów gnieźnieńskich

W Wielkopolsce mamy już wiele przykładów racjonalnego zagospodarowania gruntów PFZ jak i ziemi przejętej od słabych gospodarstw chłopskich. Przodują w tym PGR, m. in. dzięki temu, że same osiągnęły już stosunkowo dobry poziom, posiadają doświadczonych i wysoko wykwalifikowanych

dry i uzyskują korzystne wyniki produkcyjne i ekonomiczne. Z uznaniem należy podkreślić, że wasze PGR mają 67,2 sztuk bydła na 100 ha (czerwiec 1967 r.). Jest to wskaźnik znacznie wyższy niż średnio w kraju, a także wyższy niż w gospodarce chłopskiej waszego województwa.

Dobrym przykładem zagospodarowania gruntów są osiągnięcia PGR w pow. Gnieźno. PGR przejęły tam w latach 1960—67 blisko 9 tys. ha użytków rolnych, podważając swój areal i tworząc od podstaw wiele nowych gospodarstw. Praktycznie nikt poza PGR-ami nie mógł w pow. Gnieźno przejąć w trwałe zagospodarowanie gruntów, poprzednio słabo i nieracjonalnie wykorzystanych. Jest to konkretne, ważne doświadczenie, które należy u was wykorzystać w dalszej działalności.

Osiągnięcia gospodarstw państwowych w woj. poznańskim i nowe zadania jakie przed nimi stawiamy, nie powinny przesłaniać zaniechań wymagających szybkiego usunięcia. Ostatni rok gospodarczy poznańskie PGR zamknęły wprawdzie zyskiem 116 mln zł, ale na wynik ten składa się zysk 108 przedsiębiorstw i straty 31 PGR. Wiemy, że część gospodarstw, które przejęły zaniebane grunty, znajduje się w stadium rozwoju i z własnych dochodów pokrywa wysokie koszty niedbałej gospodarki poprzednich użytkowników. Równocześnie jednak wstepuje spora liczba takich PGR, które mają obiektywne warunki dla rentownej gospodarki, ale nie wykorzystują ich należycie, osiągają niskie plony i małą wydajność zwierząt.

Tak jak w całym rolnictwie, tak i w PGR każdy ha ziemi musi być dobrze zagospodarowany, przy czym powinniśmy osiągać systematyczny wzrost produkcji, obniżać jej koszty i poprawiać wyniki finansowe.

Ważną pozycję w rolnictwie poznańskim zajmują spółdzielnie produkcyjne, z których większość wykazuje stosunkowo dobry poziom. Spółdzielnie mają jednak duże rezerwy produkcyjne. Państwo udzielać będzie spółdzielniom nadal pomocy niezbędnej dla intensyfikacji ich gospodarki. Poznańskie spółdzielnie w ostatnich latach zagospodarowały 25 tys. ha gruntów, nie mających poprzednio trwałych użytkowników. Fakt ten jest godny podkreślenia.

Także kółka rolnicze powinny kontynuować działalność w zakresie zespołowego zagospodarowania gruntów. Wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba zagospodarowania rozproszonych działek, należy wykorzystać również inicjatywę produkcyjną indywidualnych rolników i umożliwiać, w trybie dzierżawy lub zakupu ziemi, powiększanie gospodarstw tych rolników, którzy dają gwarancję prowadzenia intensywnej i wysoko towarowej produkcji.

W zakończeniu W. Gomułka oświadczył:

Jeśli mówimy, że w całym rolnictwie tkwią jeszcze wielkie niewykorzystane doświadczenia możliwości rozwojowe, jeśli mówimy, że postęp w produkcji hamuje niska kultura rolna i konserwatyzm wielu rolników, czy słaba praca różnych organizacji obsługujących rolnictwo, to usuwanie tych hamulców i wykorzystanie tych wielkich rezerw wzrostu gospodarczego zależy w dużej mierze od was, od waszej codziennej i wytrwałej pracy organizatorskiej, szkoleniowej, polityczno-wychowawczej na wsi. Najlepiej podobać tym zadaniom wówczas, gdy sami będziecie dawać dobry przykład osobisty, gdy wasze gospodarstwa będą wzorem wysokiej kultury rolnej, gdy wy sami będziecie uczestniczyć we wszystkich inicjatywach produkcyjnych, podnoszących poziom rolnictwa w waszej wsi, w waszym PGR, w waszej gromadzie, gdy będziecie przodować w realizacji wielkich zadań, jakie państwo stawia przed ogółem polskich rolników. (PAP)

IDEE W KONKRETACH

Rozmowa z Janem Pawlakiem przewodniczącym ZW ZMS w Poznaniu

Dzisiaj 16 bm. odbywa się w Poznaniu kolejna Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza wojewódzkiej organizacji Związku Młodzieży Socjalistycznej skupiającej już ponad 85 tys. członków. Z tej okazji o najważniejszych sprawach organizacji rozmawiamy z przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMS Janem Pawlakiem.

— Organizacja pracująca wśród młodzieży, w naszym przypadku wśród młodzieży robotniczej, szkolnej i studenckiej, na pierwszym miejscu wśród swoich zadań musi sobie stawiać zadania wychowawcze?

— Oczywiście. Wychowanie socjalistyczne to nasze zadanie naczelne. Wynika ono ze statutu. Stąd całe nasze działanie czy to będzie w zakładzie przemysłowym — tu na przykład adaptacja do zawodu — czy w klubach, w sporcie czy w szkole, jest przejęte ideologią, jego sensem jest oddziaływanie wychowawcze.

— Wasza metoda ideologicznego oddziaływania?

— Metodą jest konkretne działanie.

— Proszę o przykłady.

— Rozwijamy socjalistyczne współzawodnictwo pracy, w którym bierze udział ponad 80 tysięcy młodych, nie tylko zresztą członków naszej organizacji, bo my się nie odcinamy od młodzieży niezorganizowanej, przeciwnie — chcemy być rzecznikiem całej młodzieży. Współzawodnictwo stanowi bodziec do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, do rozwijania postępu technicznego, do właściwego układania stosunków międzyludzkich, do bliższego przyjrzenia się ludziom i pomocy im nawet w ich sprawach osobistych. Szczególnie dobitnie uwidacznia się to na wyższych szczeblach współzawodnictwa, w brygadach pracy socjalistycznej, których mamy 2107 ponad 18 tysiącami uczestników, w oddziałach pracy socjalistycznej, których mamy 75. O tytuł zaś takiej brygady, bądź oddziału ubiegają się obecnie 4093 zespoły zrzeszające 29 tysięcy uczestników oraz 239 oddziałów. Mamy ponadto 3162 przodowników socjalistycznej pracy i 750 zasłużonych przodowników.

— A w czym się przejawia to konkretne działanie młodzieży szkolnej i studenckiej?

— Przede wszystkim w uczestnictwie w ochotniczych hufcach pracy. 32 628 młodych brało w tym roku udział w OHP, byli to nie tylko ZMS-owcy. Brali udział w pracach leśnych, melioracyjnych, rolnych, zbudowali internat w Strzelcach Krajeńskich, oborę na 120 stanowisk, także cieleśnik, pomagali przy budowie domów spółdzielczych, nauczycielskich itd. itp. Celem tego jest poznawanie życia i współtworzenie pewnej wartości materialnej.

— Podobną rolę odgrywa ją chyba czynność społeczna?

— Ta forma działania przyjeżdża się w każdym chyba kole ZMS, przy czym wykorzystywana jest systematycznie, nie tylko z okazji jakichś rocznic. W tym tylko roku nasza młodzież przepracowała 2,5 miliona roboczogodzin, z tego 736 tys. w samym Poznaniu, głównie przy budowie amfiteatru na stokach Cytadeli.

— Obok konkretnej pracy musi być jednak miejsce i na dyskusję na tematy ideologiczne.

— To jest drugi nurt naszej działalności: wzbogacanie wiedzy o kraju i świecie. Uważamy, że trzeba być świadomym, aby stać się w pełni zaangażowanym. Trzeba więc wyposażać młodzież w odpowiednią wiedzę. Temu celowi służy cały system szkolenia ideologicznego.

— Jego formy?

— Zebrania szkoleniowe koła ZMS, spotkania z ciekawymi ludźmi, wieczorowe szkoły aktywów (jest ich 249), studenckie ośrodki dyskusyjne (117), koła młodych racjonalistów. Formą powszechnej aktywizacji jest Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, w której bierze udział około czterech milionów młodzieży rocznie.

— A więc nie tylko bierne słuchanie wykładów?

— W ogóle idzie nam o to, żeby tak prowadzić działalność ideowo-polityczną, by młodzież nie była jedynie odbiorcą, lecz niejako współ-

twórcą, by każdy miał coś do zrobienia. Zrobić z kimś wywiad, przygotować wystawę, wybrać literaturę — oto przykłady działań, których ukoronowaniem jest dopiero jakieś zebranie, sesja popularno-naukowa itp. „Partia rozmawia z młodzieżą” — ta akcja była no wym elementem działania w tej dziedzinie. Przeprowadziliśmy około 500 spotkań z udziałem 30 tys. młodych, gdzie młodzież mogła się podzielić wszystkimi wątpliwościami wobec aktywu partyjnego. Było tam oczywiście miejsce i na dyskusję, na tworzenie tej postawy czynnego zaangażowania, która przeciwstawia się postawie biernego odbiorcy.

— Czy stosujecie także inne formy szkolenia?

— Uważamy, że człowiek większej wiedzy lepiej i wydajniej pracuje, z korzyścią dla siebie i dla państwa. Wykształcenie jest dla niego warunkiem stabilizacji i awansu, dla nas zaś bazą działania politycznego. Inaczej się rozmawia, współpracuje z człowiekiem wykształconym, inaczej się on rozwija ideowo. Ta kategoria założenie. Z niego wychodząc, rozwijamy wszelkiego rodzaju dokształcanie, 100 tys. młodych ludzi pracujących w wielkopolskich zakładach uspołecznionych uzupełnia wykształcenie, z tego 10 tys. do poziomu szkoły podstawowej (takich ZMS-owców jest najwięcej stu). Stwarzamy w zakładach pracy atmosferę sprzyjającą zdobywaniu wykształcenia średniego i wyższego. Jeśli zaś mowa o innych formach szkolenia trzeba wspomnieć, że 11 tys. naszych członków bierze udział w szkoleniu partyjnym.

— Tu już jesteśmy poniekąd na szczeblu pośrednim między organizacją a partią?

— Poniekąd. Chcę tu jednak powiedzieć, że wynikiem skuteczności działania ideologicznego ZMS jest możliwość rekomendowania najlepszych członków do partii. W okresie minionych 2 lat zarekomendowaliśmy ponad 4 tys., a liczba rekomendacji w 1967 roku była najwyższą z wszystkich lat dziesięciolecia istnienia ZMS.

Rozmawiał:

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Z KSIĄŻKA NA TV Klasyka i współczesność

nych znakomitego pisarza, od „Pana Damazego” i „Rozbitków” aż po krótkie jednoaktowe teksty, często powszechnie w ogóle nieznaną a posiadającą duże znaczenie, zarówno z uwagi na obiektywną ich wartość artystyczną, jak też i na zachowany pośrednio koloryt epoki.

Konsekwentnie publikując powieści współczesne Józefa Ignacego Kraszewskiego, oficyna krakowska dba zarazem o podbudowę krytyczno-poznawczą dorobku wielkiego pisarza. Z tej myśli zrodziła się niedawno inicjatywa wydania 12 tomu „Nowego Korbuta” poświęconego całkowicie autorowi „Starej baśni”, obecnie zaś Stanisław Burkot publikuje monografię historyczno-literacką „Powieści współczesne (1863—1887) Józefa Ignacego Kraszewskiego”. Monografia ta wydaje się być szczególnie na czasie, z jednej strony bowiem wskazuje nam najwartościowszą część olbrzymiego dorobku tytana pracy, jakim był Kraszewski, z drugiej zaś studium Burkota podkreśla niewątpliwie priorytetową rolę Kraszewskiego w literaturze polskiej XIX wieku.

Ludwik Flaszynski zajął sobie niemały trud wybrania z olbrzymiego dorobku literatury rosyjskiej XIX wieku ośmiu powieści powstałych w latach trzydziestych — czterdziestych pod piórem autorów nie najwyższej klasy, ale wszakże wartych zainteresowania. Obyczajowość, to natury, wnikiwość

psychologiczna, anegdotyzm, w połączeniu z bogatą i niejednokrotnie fabularną sprawnością, te teksty rosyjskich pisarzy pociągają, stwarzając swoisty klimat w czytelnym odbiorze.

Z literatury współczesnej z ostatnich pozycji niewątpliwie na czoło wybijają się nowa powieść Bogusława Koguta „Jeszcze miłość”. Ta książka jest dla mnie dowodem jeszcze jednym stalego rozwoju talentu pisarza, coraz wnikliwszego widzenia głębi i złożoności ludzkich przeżyć, zarazem zaś określania własnego stosunku do świata. „Jeszcze miłość”, utwór, w którym czas okupacji nakłada się z czasem współczesnym, gdzie sprawa idei, walki, wyboru realnie współistnieją z uczuciami, namiętnościami, z miłością i nienawiścią, jest zarazem utworem bardzo odważnym, śmiałym, bez uników i bez grymasów usiłującym przywrócić także ideologiczno-polityczne, doprowadzić prawdy niedopowiedziane, nazwać trudne sprawy po imieniu — a wszystko w imię tego, by na jutro a i na dziś było już łatwiej, prościej, ufniej i nadziejniej. Ta książka napisana została przez Koguta z pasją, można w niej widzieć wyraz osobistych poglądów autora, jego zaangażowania, jego walki. Dobrze, że takie książki powstają i że ukazują się drukiem!

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Pod powyższym tytułem „ŻYCIE WARSZAWY” z 15 bm. (wydanie warszawskie), drukuje artykuł WOJCIECHA KUBICKIEGO.

Autor stwierdza, iż znane są poglądy niektórych członków episkopatu, że się dzisiaj w Polsce uniemożliwia budowanie kościołów chociaż jest ich za mało, że władze szyskanują kościoły i wiernych, uniemożliwiają rozwój sieci obiektów sakralnych. Powtarzając te poglądy, niektórzy stwierdzają, że kościołów jest o wiele za mało i istnieje pilna potrzeba budowania nowych, na co władze najczęściej nie zezwalają. Wiadomo jednak choćby na podstawie obserwacji z podróży po Polsce, że wcale tak nie jest.

„Bo Kościołów - pisze Kubicki - jest bardzo dużo, bo ogromną ich liczbę odbudowano po wojnie dzięki materialnej pomocy państwa, a jeśli władze nie wydają bez ograniczeń zezwoleń na budowę nowych obiektów to przede wszystkim dlatego, że mamy w Polsce taki ogrom potrzeb budowlanych (szpitale, żłobki, przedszkola, nie mówiąc już o mieszkaniach i zakładach pracy) - iż w tych warunkach trzeba pamiętać o hierarchii potrzeb. Kościoły chciałyby budować obiekty sakralne na zasadach szczególnej, absolutnej priorytetu, z czym trudno się zgodzić, trzeba bowiem pamiętać o wszechstronnym zaspokajaniu potrzeb obywateli. Kościoły i kaplice są więc jedną z potrzeb, na ogół zresztą zaspokojoną w stopniu wyższym, niż np. wyznosi zaspokojenie zapotrzebowania na łóżka szpitalne,

przedszkola czy przepelnione obecnie izby lekcyjne, gdzie ze szkoda dla zdrowia dzieci nauka jeszcze bardzo często odbywa się na dwie zmiany, a bywa i gorzej. (...) Wielu bada czy nie wyłącza katolików a nawet księży - analizując ewolucję światopoglądową społeczeństwa potwierdza fakt szybkiego wzrostu laicyzmu, obojętności na sprawy wiary i czynne praktyki religijne, co też przecież zmniejsza zapotrzebowanie na obiekty sakralne. (...)

Okazało się, że znalezienie (...) liczb i faktów nie jest wcale trudne. Niedawno wydał staraniem „Ars Christiana” piękny album obiektów sakralnych w Polsce przytaczając podług dane o odbudowanych i odrestaurowanych budowach kościelnych, mających charakter zabytkowy, wiele mówi doskonale „Atlas zabytków architektury w Polsce” J. Z. Łozińskiego i A. Miłobędzkiego („Polonia” 1967), a wreszcie podstawowe dane statystyczne może uzyskać każdy, kogo to interesuje w schematach diecezjalnych (spisy kościołów i duchowieństwa). (...)

A więc było w Polsce przed wojną (w 1937 r.) - około 7200 kościołów i kaplic. Według dokładnie sprawdzonych danych w 1965 r. było takich obiektów w Polsce około 12 tysięcy, to jest o blisko dwie trzecie więcej. Prawda, że w Polsce przedwojennej ludność wyznania rzymsko-katolickiego stanowiła około 70 proc. o-

gółu ludności, obecnie zaś odsetek ludności innych wyznań jest nieporównanie mniejszy. Ale przecież jest też faktem, potwierdzonym także przez badania socjologów katolickich, iż obecnie mamy nieporównanie większy odsetek ludności nie uprawiającej praktyk religijnych, przy czym odsetek ten powiększa się z roku na rok. Zresztą, jest to fakt widoczny gołym okiem, a badania naukowe tylko potwierdzają to powszechnie zauważalne zjawisko. Przymierzając więc dziś ogólną liczbę ludności do ogólnej liczby kościołów i kaplic jest w najlepszym razie nieporozumieniem. Przy czym dla zwolenników nie ograniczonego rozwoju budownictwa sakralnego przed wszelkim innym budownictwem (a więc w warunkach ograniczonych możliwości technicznych i ekonomicznych - kosztem innych obiektów) - powoływanie się na te liczby jest ryzykowne. Tym bardziej iż łączna powierzchnia publicznych obiektów sakralnych w sierpniu 1967 roku wynosiła 3 194 437 m kwadratów, co daje możliwość jedno razowego pomieszczenia około 12 682 900 wiernych. Zatem średnio biorąc, na dwie i pół zmiany można by zmieścić w tych obiektach całą ludność w kraju razem z ośmiema, wliczając w to zarówno nie-katolików jak i wielomilionowe rzesze nie uprawiających praktyk religijnych.

Prawda, że w niektórych nowych dzielnicach miast i

czasem na prowincji do kościoła jest dość daleko, mamy bowiem rejony o bardzo gęstej sieci kościołów i kaplic i takie, gdzie sieć ta jest rzadsza. Jeśli jednak np. w Warszawie jest 88 kościołów i 26 kaplic - to na pewno każdy wierny ma gdzie się pomodlić, jeśli tego pragnie. Najwyżej dojedzie kilka przystanków tramwajem czy autobusem, co nie jest w końcu dużym poświęceniem. Podobnie na prowincji, gdzie mamy przecież naprawdę coraz gęstszą i sprawniejszą - obok kolei - sieć PKS. Mimo to, czasem - chociaż naprawdę niewiele jest takich miejsc - do kościoła jest dość daleko. Ilu ludzi musi dojeżdżać do pracy w warunkach o wiele gorszych niż świąteczne i niedzielne dojazdy do kościołów? Ile brakuje internatów, które uwolniłyby tysiące dzieci i młodzieży od konieczności wielokilometrowych marszów i meczów codziennych dojazdów do szkół? I wreszcie - jak to jest z tym budowaniem?

Znowo oczywista wymowa liczb. W latach 1945-1965 zbudowano w Polsce 371 kościołów i 108 kaplic. Odbudowano 485 kościołów i 45 kaplic. Dodajmy do tego będące w 1965 r. w budowie 44 kościoły i kaplice.

I buduje się nadal. Wydano nowe zezwolenia na budowy w Nowej Hucie, w Malichach k. Sandomierza, w Kszczorku pod Toruniem, w Kaletniku pow. Brzeziny i innych miejscowościach. Przy tym nigdzie nie powiedziano, że dalszych zezwoleń nie będzie, ale - wedle stawu grobla. Trzeba rzetelnie zważyć społeczne potrzeby w Polsce w dziedzinie budownictwa w ogóle i do piero na tym tle rozpatrywać wnioski o nowe kościoły. I wy dawać zezwolenia - co jest chyba zrozumiałe - tylko w przypadku ich uzasadnienia rzeczywistymi potrzebami ludności wierzącej, nie zaś pod wpływem psychozy braku kościołów, jaką usiłują sztucznie wytworzyć niektórzy (bo nie wszyscy) członkowie najwyższych władz kościoła w Polsce.

W zakończeniu autor zwraca się do przypadkowego spotkanego księdza z którym dyskutował na ten temat:

„Ksiądz także ulega psychozie braku kościołów, a tymczasem psychoza nie znajduje uzasadnienia w faktach. Jeśli ktoś podnosi dziś ten problem, to nie dlatego, że za mało jest kościołów, lecz dlatego, że chce stwarzać wrażenie zagrożenia kościoła, chce otwierania nowych konfliktów, które dzieliłyby nasze społeczeństwo. Na dłuższą metę jest to niedobre i dla kościoła i dla ogółu katolików, i dla interesów naszego kraju, które powinny najbardziej leżeć nam na sercu. Wszystkim Polakom - niezależnie od tego, czy chodzą do kościoła czy nie”.

LEKTOR

Cztery pancerniaki

TEKST - JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI - SZYMON KOBYLINSKI



Transport ruszył w drogę na zachód, rankiem stanął w polu. Do wnętrza wagonów, wraz z chłodnym wiatrem, wpłynął szarżujący świt i ostrzej było słychać mosiężne, rozkazyjące tony pobudki.

Czerwonoarmiści zrywali się, naciągali buty i plosząc ziewaniem resztki snu, wyskakiwali na torowisko. Trawa była siwa od szronu. Zbiegali po nasypie, rozbijając obcasami cienką skorupę lodu, myli się w rowie obok toru. Dokazywali przy tym, opryskiwali się jak dzieci szkolne, pokrzykując z chłodu i z tej ostrej rzeźkości, którą przysadza skórę chłodna woda.



A potem podczas dalszej drogi ktoś zawołał:
- Tu na dolnej narze jeszcze ktoś śpi. Wstawaj leniu!
- Zostaw go, pewno po służbie. Kiedy wstawałem, nie ruszyłem nawet swojego płaszcza, niech śpi...
- Hej, ty! Jeszcze też nie będziesz? - pytał Fiodor pościągając za poję płaszcza - Jak chcesz, to możesz spać, a ja się twoją porcją...
Nie dokończył myśli, stał chwilę zdumiony z otwartymi ustami, a potem wrzasnął:
- Rebiata, obcy! Jolki-palki i pies jakiś tu warczy.
Obcy już dawno nie spał. Chciał jednak odwieść chwilę, w której go odkrył, i wołał, by to się stało raczej podczas jazdy, a nie na przystanku. Zdemaskowany, zeskończył z nary i stanął pod ścianą. U jego nóg przywarował pies - młody ale już spory, z wilczą mordą i kosmatą sierścią.

- Ty kto?
Obaj milczeli - chłopiec i pies.
-Transport wojskowy, a tu się wkradł jakiś typ. Nie będziesz gadał, to cię wyrzucimy za drzwi.
Pies obnażył zęby, zjeżył sierść.
Rosły, tegi Fiodor nie zważając na to chwycił chłopca za ramię.



I nagle, rzecz dziwna - nim ktokolwiek dojrzał, co się stało, żołnierz już leżał na narach w sianie, a pies trzymał w zębach oderwany róg płaszcza. Chłopak po zadaniu ciosu, który zwał Fiodora z nóg, cofnął się znowu w kąt wagonu.

- Toś ty taki? Bykiem, jolki-palki, bijesz?



- Zostaw go! W przejście wszedł sierżant. Stanął przed chłopcem.
-Przychodzisz, nieproszony, w goście. Pytają cię, a ty nie odpowiadasz. Nieładnie. Ze wszystkimi chcesz się bić? My jedziemy na front, a ty?
- Ja też.
Sierżant uśmiechnął się lekko.

cdn

Prezent pod choinkę

Najmilszym, najsympatyczniejszym podarunkiem z jakiegokolwiek okazji dla dorosłego czy dla dziecka, była i jeszcze chyba długo będzie - książka. Gdy jednak wchodzimy do księgarni i stajemy przed rządami tomów wybór wcale nie jest łatwy.

Wychodząc z założenia, że pytający nie błądzi, zwróciliśmy się do „Naszej Księgarni” z pytaniem:

- Jakie książki polecacie państwo na „Gwiazdkę” dla naszych dzieci?

- Przygotowaliśmy bogaty i piękny zestaw książek dla dzieci i młodzieży. W ciągu roku wydaliśmy 200 tytułów, z tego większość ukazała się w grudniu. Bardzo polecamy książki z serii „Klubu Siedmiu Przygód” - powieści i zbeletryzowane reportaże dla młodzieży poszukującej dobrej lektury przygodowo-rozrywkowej. W tych dniach wypuścimy na rynek nową serię „literatury zapomnianej”. Obejmie ona najcenniejsze pozycje od połowy XIX wieku do 1939 r. Przyborowski, Gąsiorowski, Urbanśka, Gomulicki, B. Hertz, K. Hoffmanowa itp. oto nazwiska, które ukażą się w tej nowej serii, a której znakiem rozpoznawczym będzie „Złoty Liść”. Niech młodzież wie, co czytali ich rodzice i dziadkowie.

Dla dzieci młodszych radzimy kupić np. bogato ilustrowaną książkę Heleny Bechle-

rowej pt. „Pod kasztanami”. Dziewczynki zachwycą się będą dramatycznymi przeżyciami 7-letniej bohaterki książki norweskiej pisarki Babbis Friis Baastad pt. „Kjersti” - książki przesyconej wiarą w ludzką dobroć. Na pewno podobać się będzie Hanny Januszewskiej „Zaczarowany krawiec”, Janiny Porazińskiej „Kacperek”. Wznawiona została książka Ireny Tuwim „Pam-

Jaka książkę kupić dziecku?

pilio”, pełna zabawnego humoru i pięknie ilustrowana przez Ignacego Witza.

Dla dzieci starszych jest jeszcze bogatszy wybór: Stanisława Biskupskiego „Morze szumi inaczej”; Jerzego Broszkiewicza „Kluski, Kefir i Tutejszy” - przygody trzech chłopców na pirackiej fregacie; dziewczęta chętnie przeczytają powieść o przyjaźni 14-letniej dziewczynki i 16-letniego chłopca, pt. „Wszystko inaczej” - Ireny Jurgielewiczowej. Na konkursie „Naszej Księgarni” nagrodzony został w 1967 roku „Kosmiczny se-

kret Lutego” Aleksandra Min kowskiego, książka z serii „Klubu Siedmiu Przygód” - bardzo interesująca. Edmunda Niziurskiego nie trzeba chyba reklamować, wystarczy za nazwać, że wznowiono jego „Nie-wiarygodne przygody Marka Piegusa”, książkę pełną nieprawdopodobnych przygód chłopca z niezwykle dowcipnymi ilustracjami. Bardzo poczytną autorką jest również Halina Snopkiewicz. Jej książka, która otrzymała w 1967 r. I nagrodę na konkursie „Naszej Księgarni”, pt. „Tabliczka maza”, to historia dojrzewającej dziewczyny.

Pięknym prezentem pod choinkę - zwłaszcza dla chłopców - będzie album Władysława Kulickiego pt. „Od Aurory do zdobycia Księżyca”.

Wszystkie wymienione pozycje reprezentują najwyższy poziom artystyczny.

Oczywiście nie możemy ręczyć, że każda z nich będzie czekała na odbiorcę. Niestety, nakłady są z konieczności małe, a powodzenie duże. Zaspokajamy tylko 30 proc. zapotrzebowania. Przeciętnie tytuły nasze wychodzą w 30 tys. egzemplarzy. Jeśli obliczymy, że mamy w kraju około 3 tys. księgarń, około 12 tys. klubów prasy na wsi i 27 tys. bibliotek szkolnych, nie licząc publicznych, to... kto chce kupić piękną książkę na „Gwiazdkę”, niech się pospieszy.

STANISŁAWA ORZEŁOWSKA

CO ZOBACZYMY

W następnym tygodniu (18-24 bm.) polecamy: spektakle teatru telewizji, koncert chóru Stuligrosza (niedziela - 12.30), oraz różnorodny zestaw programu przedświątecznego (sobota i niedziela).

PONIEDZIAŁEK: 17 - dla dzieci - Kino „Ptyś”, 17.15 - dla młodych - „Zrób to sam” - przed kamerami Adam Stodowy, 17.30 - „Eureka”, 18.05 - „Na zdrowie”, 18.25 - „Czas przeszły” - cz. I (film), 18.45 - Kino Krótkich Filmów, 20.05 - Teatr TV „Mafiniaz” Fritza Hochwaidera. W rolach głównych: K. Wichniarz i Cz. Wołkiewicz, 21.30 - „Janosik idzie do fabryki”

WTOREK: 8.20 - „Dziewieczyna kłamię” film fab. prod. jugosł., 12.30 - przysp. roln. „Składniki pokarmowe roślin” (powt. o 15.10), 17 - dla młodych: „Magiczna pałeczka” odc. II - przed kamerami inż. M. Kryński i „Latający Holender na Pacyfiku”, 17.50 - „Nie

tylko dla pań”, 18.10 - „Kłopoty zrwodniaczącego” z cyklu „7 milionów młodych”, 18.25 - „Czas przeszły” cz. II (film), 18.40 - „Jesiennie melodie” film radz., 18.50 - „Sonda” teleturniej, 20.05 - „Sukcesy i porażki” progr. studencki, 20.35 - „Dziewieczyna kłamię” film, 22.05 - z cyklu - „Profile kultury” - „Festiwal Teatrów Jednego Aktora”.

ŚRODA: 8.25 - „Żołnierskie serce” film fab. prod. radz., 17 - dla dzieci rep. filmowy - „W bielskiej wytwórni przygód i fantazji”, 17.15 - dla dzieci - z serii „Bolek i Lolek na wakacjach”, 17.25 - „Telekram”, 17.35 - PKF, 17.45 - Magazyn Medyczny, 18.15 - „Złudzenia miłości” z cyklu „Sezam muzyczny”, 18.45 - „Opus jazz” film polski, 19 - „W pracowniach poznających naukowców”, 20 - rep. filmowy „Stymulatory życia”, 20.15 - „Kłopoty z samochodem” - z serii „Alfred Hitchcock przedstawia”, 21 - „Światowid”, 21.30 - Studio Współczesne TV - „Rocznica ślubu” J. Kraskiewicza.

CZWARTEK: 17 - „Teleferie” - uroczyste otwarcie Teleferii Zima 67/68, Towarzystwo Zagadkowe, Turniej Złotej Złoty 18.20 - „Panorama Lubuska”, 18.30 - „Próby”, 18.45 - „Wieczór Wawelski”, Wykonawcy: Z. Jamrozewska, - recytacje, Janina Baster i

J. Dolny - duet fortepianowy. W programie utwory Chopina, Szostakowicza, Hindemith'a oraz proza poetki St. Wyspiańskiego, 20.05 - „Dobry wieczór, jak minął dzień”, 20.35 - „Skrytobójcy” film fab. NRD, 22.20 - reportaż z cyklu „W pracowniach polskich uczonych - biologia, elektronika, mechanika”.

PIĄTEK: 9 - „Teleferie” - „Pięć nastoletni kapitan” film fab. radz., 17 - dla dzieci - Miś z okienka”, 17.15 - „Śpiwka i taniec regionalny zespół Ziemi Bytowskiej”, 17.45 - „Klub dobrych gospodarzy” progr. wiejski, 18.10 - Kronika Tygodnia, 18.25 - Wszelchnica TV: „1918 - początek drogi” z cyklu „Polska między wojnami”, 18.55 - śpiewa Maria Kotowska, 20.05 - „Czwarta zmiana”, 20.40 - Teatr TV: „Kiedy rzeka była źródłem” A. Świerczyńskiego, 21.55 - „Pejzaże”, 22.15 - „Zdarzenia”.

SOBOTA: „Teleferie” w programie „Od Apeninów do Andów” film włoski, 15 - „Trzy dni z życia Wani Siemionowa” film fab. radz., 16.25 - program młodzieżowy, 17 - dla dzieci - „Dzień przed wigilijną nocą” J. Wilkowskiego z cyklu „Ula i Świat”, 17.20 - „Jemina i Johnny” film fab. ang., 17.50 - „Gawędy wilków morskich” 18.10 - „Spotkania z przyrodą”, 18.35 - „Zabijaka” nowela filmo-

wa wg I. Turgieniewa, 19.30 - Monitor, 20.10 - „Pastorałka” w reżyserii W. Siemiona, 21.05 - Teatr Rozrywkowy: „Romans z wodewil” W. Krzemińskiego, 22.20 - „Dzwonnik z Notre Dame” film.

NIEDZIELA: 10.20 - „Dubrawka” film radz., 11.40 - PKF, 11.50 - „Jubiler” z serii „Uciekinier”, 12.30 - Koncert Chóru Stuligrosza. Wykonawcy: Chór Chłopięcy i Męski i zespół kameralny pod dyr. S. Stuligrosza oraz zespół baletowy, 13.05 - „Przemiany”, 13.35 - „Na tropie blagi” teleturniej. Wystąpią: W. Głiński i W. Falkowska ze swoimi drużynami, 14.10 - „Popularne melodie gra Rafael Mandez” film muzyczny, 14.30 - Teatr Młodego Widza: „Krwawa ręką” Z. Nienackiego, 15.30 - „Turniej Turniejów”, 16.30 - „Karnawał ante-portas” - kabaret, 17 - „Opowieści wigilijne” z cyklu „Piórkiem i węglem”, 17.30 - Estrada Literacka: „Drzewa moje ojczyste” montaż poezji polskiej, 18.15 - „Skalny gązda” z cyklu „Ludzie i zdarzenia”, 18.30 - z cyklu „Portrety” - Władysław Reymont”, 20.05 - „Nauki małżeńskie pani Caudle” cz. I, 20.25 - „Ostryga i pieniacze” z serii - „La Fontaine wiecznie żywy”, 20.50 - „Bigos staro-warszawski”, 21.40 - „Było to w Rzymie” film fab. franc.-włos., 23.05 - Legenda Rudolfa Valentino” film USA.



Nadechodzą Święta

Już tylko kilka dni dzieli nas od świąt. Sygnalizują to nie tylko kartki kalendarza, ale przede wszystkim wzmagający się ruch w sklepach, na pocztach, na dworcach. Wiele osób odwiedza placówki handlowe dla dokonania zakupu gwiazdkowych upominków. Kupują ludzie odzież, artykuły galanterijne, zegarki, biżuterię, bieliznę, narty, łyżwy i inne artykuły sportowo-turystyczne, kupują obuwie i książki. A największy ruch w sklepach z zabawkami.

Pełne ręce pracy ma poczta, zwłaszcza w paczkarniach, przez które przechodzą dziesiątki tysięcy pakunków, najczęściej z wiktuałami. Panuje też ruch na Dworcu Głównym. Liczni poznaniacy wyjeżdżają na wczasy, inni do krewnych, młodzież, zwłaszcza studentka, przygotowuje się do wyjazdu na zimowe ferie. Kupują więc ludziska bilety, miejscówki, pytają, informują się, by na kilka dni przed świętami zapłacić pociąg i te planowe i te dodatkowe, świąteczne.

W Urzędzie Pocztowym nr 2 obok Dworca Zachodniego (zdjęcie powyżej) szczególny ruch panuje przy okienkach, w których pracownicy Urzędu Celnego przyjmują paczki wysyłane za granicę. Jest tego sporo. Po kilkaset dziennie i to od szeregu już dni. Każdy wysyłający pragnie bowiem, by jego przesyłka dotarła na czas do miejsca przeznaczenia.

Wystawowe okno (zdjęcie poniżej) sklepu zabawekarskiego przy ul. Dąbrowskiego stanowi prawdziwy magnes dla maluchów. Przystają przy nim często, podziwiając mnogość przeróżnych zabawek. Niejednemu właśnie w takiej chwili dokonuje wyboru prezentu, by za kilka dni znieść go pod choinkę.



Prezentem gwiazdkowym (zdjęcie powyżej) może być także aparat fotograficzny. Ta młoda dama w płaszczu odwiedziła właśnie jeden ze sklepów odpowiedzialnej branży, by wybrać i to, co odpowiada wymogom przyszłego fotomaniaka i finansowym zasobom jej kieszeni. Fachowa, dobrze poinformowana obsługa ułatwi taki zakup. A później już tylko całe lato radości z wykonanych zdjęć. Być może aparat trafi do rąk przyszłego fotografa... (c)



Formalności przy okienku (zdjęcie obok) jest niewiele, ale każdy pakunek musi być przejrany, trzeba skontrolować co zawiera, jak wysoko wyznaczyć opłatę celną czy też zwolnić od opłaty. Przy wypisywaniu deklaracji celnej trzeba też przesyłkę opisać. Po tych zabiegach można dopiero paczuszkę zapakować wypisać adres i wysłać w świat.

ZDJĘCIA
KAZIMIERZ PRZYCHODZKI

Wystawa w Ratuszu

W sali Królewskiej Ratusza, w oddziale historii miasta Muzeum Narodowego w Poznaniu odbyło się wczoraj otwarcie wystawy pt. „Herb miasta Poznania”. Wzięli w nim m. in. udział przedstawiciele Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania, Muzeum Narodowego. Otwarcia wystawy dokonał prof. dr B. Winiarski, były długoletni przewodniczący Miejskiego Związku Trybunału Sprawiedliwości w Hadze.

Ekspozycja obrazuje przeobrażenia herbu Poznania na przestrzeni wieków. „Herb miasta to nie tylko suchy, nie mówiący znak używany dla określenia przynależności czy własności, to nie tylko symbol samorządu miejskiego wyrażony na pieczęci, ale żywa tradycja przeszłości, przypominająca minione i uświęcone czynami dzieje, przemawia-

jące autorytetem swego wieku, symbolu, a nie rzadko i swej sztuki”. Cytat ten, pochodzący z jednej z książek wybitnego znawcy heraldyki M. Hasiga w pełni obrazuje dzieje herbu naszego miasta, którego pierwowzorem była pieczęć miasta sporządzona przed końcem XIII wieku. Przypomina, że mimo burzliwej historii miasta herb Poznania, co warto jest szczególnie podkreślić, nawiązuje i dzisiaj do herbu, który zachował się w postaci pieczęci przywieszanej na dokumencie z 1. V. 1344 r. Wszelkie, jakżeż interesujące przemiany, obrazuje zarówno ekspozycja pieczęciowiec przygotowana przez różne placówki muzealne i archiwalne Poznania, Krakowa i Kórniku jak i specjalne, wszechstronne opracowanie J. Olejniczaka pt. „Herb miasta Poznania”. (ad)

ŁODÓWKA W DOMU

GWARANCJĄ ZDROWYCH I SMACZNYCH POSILKÓW

W OKRESIE JESIENNO-ZIMOWYM

MOŻESZ KUPIĆ ŁODÓWKI NA RATY

„POLAR 160” już przy wpłacie 821,— zł
„FOKA II” już przy wpłacie 1.550,— zł
„SILESIA” już przy wpłacie 3.078,— zł



SPRZEDAŻ PROWADZĄ SKLEPY

„ELDOM”

przy ul. Wielkiej 24/25
ul. Dzierżyńskiego 9
ul. Głogowskiej 58

K9403



Praca

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferta „Prasa” Grunwaldzka 22a dla 12110g.

Przyjmę uczniów oraz czeladnika. Zakład Stolarski — Poznań, ul. Łużycka 30. 12146g

Sprzedam dom piętrowy o powierzchni mieszkalnej 110 m², centrum miasta, możliwość zamieszkania z lokalem do uruchomienia natychmiast — warsztatu rzemieślniczego o powierzchni 200 m². Oferty kierować pod adres: Szwarcz k/Poznań, ul. Mickiewicza 6 — tel. 141. 12169g

Poszukuję do kupna wszelkiego rodzaju nieruchomości w Poznaniu i na powiaty dla poważnych inwestycji w cenie kupna od 250.000 do 600.000 zł. Objęcie może nastąpić od dnia kontraktu lub w okresie jednego roku. Zgłoszenia przyjmuję: Adamski Poznań, Matejki 33a. 13160g

Obiekt nad morzem ze stołówką, zakwaterowaniem, kompletnym wyposażeniem do 200 osób na sezon letni instytucjom lub prywatnie wydzierżawia. Krzemieński, Puck, Nowotki 14, tel. 22-57. 292p

Sprzedam domek jednorodzinny. Warunek mieszkanie do zamiany. Makowiecki, Kolskiego 27. 12078g

Sprzedam dom, względnie idealną połowę z garażem. Szamotuły centrum. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12093g

Zguby

14 grudnia okolicy Armii Czerwonej zgubiono zegarek „Sława”. Zwrot wynagrodzić. Solna 25 m. 1. 13326g

Przybłąkał się pies czarny wyżeł, krótkowłosy z białą plamą na piersiach. Bardzo duży. Wiadomość Ostroroga 11 m. 1, tel. 670-825. 13298g

Zaginął pies biały duży suka. Zwrot lub wiadomość wynagrodzić. Szamotuły, Szamotuły 12 m. 10. 13276g

Różne

Pieczęć, bojlery, grzejniki c.o. wykonuje Rogaliński k. Mosiny, Północna 11. 13078g

Garbuję, farbuję i uszlachetniam skóry futerkowe. Jan Skowron Gniezno, ul. Łaskiego 27 oraz Nekla, Wrzesińska 1. 12151

Oddam garaż w okolicy Delikatessów na Wildzie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12130g.

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” Poznań, Li belta 29 poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15—19. 13314g

„FOTO-OPTYKA”

W POZNANIU

POLECA

DLA MŁODZIEŻY



APARATY FOTOGRAFICZNE:

DRUH — w cenie zł 150,—
AMI — w cenie zł 200,—
WOSCHOD — w cenie zł 1.400,—

POWIĘKSZALNIKI:

„BETA” — w cenie zł 550,—

K9699

Nauka

Profesorowie. Przyjmę uczniów klasy VIII. XI. Grunwaldzka 22a m. 2. 10636g

Taneczniczy, towarzyski — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 11617g

Ucznia w zawodzie cukier-niczym przyjmę. Głogowska 170 Cukiernia. 12385g

Udzielam lekcji matematyki, rosyjskiego. Prądzynskiego 13 m. 2. 12105g

Sprzedaz

Telewizor Orion delta 23 cale nowy okazjnie sprzedam. Tel. 464-52. 12680g

Wózki dziecięce bliźniacze, lalkowe, poleca Wytwórnia Chojnacki Poznań, Zbyszowska 12. 11427g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary, poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 12409g

Wytwórnia wózków dziecięcych, poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa 12. 11982g

Sprzedam pierzynę nową, spodek, koldrę adamaszkową z owczej wełny. Krzywińska 10. Górczyn za torami. 12147g

Sprzedam szafę 3-drzwiową orzech. Podolany, Kossowska 24. 12158g

Sprzedam przyczepę 5-onową, hamulce powierne. Czesław Janeczek Kokoszczyń, poczta Tar-nowo Podgórne, pow. Poznań. 12162g

Maszynę Singer męską kompletną, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Garbary 44. Naprawa maszyn. 12163g

Samochody

Sprzedam Mercedesa F 170, Jeżycka 36 m. 4. 12123p

Nieruchomości

Podmiejskie gospodarstwo — na sprzedaż lub wynajem. Markiewicz — Poznań — Piatkowo. Obornicka. 12453g

Dom willowy nowy 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, centralne, zaraz wolny, garaż, ogród, blisko Poznania 340.000 zł dom nowy 4-pokojowy kuchnia, łazienka, centralne 2000 m² ogród, 80% wykonany, powiat Gniezno. przy stacji 170.000 spiesznie sprzedam Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 13104g

Sprzedam gospodarstwo 14 ha, ziemia pszenno-bużaczana, drenowana, budynki murowane, światło, Piotr Stachel, wies Przecław, poczta i stacja Pamiątkowo, pow. Szamotuły. 12157g

Sprzedam działkę dwumorgową, prawo zabudowy pod Poznaniem. Poznań, Winogrody 102a. 12144g

SPÓŁDZIELNIA PRACY
„LUBUSKIE WARSZTATY SAMOCHODOWE”
w Skwierzynie, ulica 2 Lutego nr 17

ZAWIADAMIA,

ŻE ZAWIERA JESZCZE UMOWY

na wykonanie
KAPITAŁNYCH REMONTÓW

samochodów „Zuk” i „Star” 25 — w roku 1968.

PONADTO WYKONUJEMY ZLECENIA UŻYTKOWNIKÓW
INDYWIDUALNYCH NA WSZELKIE NAPRAWY I KONSERWACJE SAMOCHODÓW.

K9004

UWAGA! ODBIORCY CEGŁY UWAGA!

Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opałem w Poznaniu
ZAWIADAMIA, że z dniem 31 grudnia 1967 r.

ANULUJE

wszelkie niewykorzystane dowody na odbiór
cegły pełnej i cegły — dziurawki, zakupionej
w punktach sprzedaży detalicznej w 1967 r.:

1. Detaliczna Sprzedaż Materiałów Budowlanych Poznań, ul. Kordeckiego 62;
2. Hurtowy Skład Opałowy nr 399 — Poznań, ul. Gniezińska 55a.

W sprawie zwrotu wydatków należy zgłaszać się w Okręgowym Przedsiębiorstwie Handlu Opałem w Poznaniu, ul. Konfederacka — Barak nr 4.

K9607

Stuchamy z płyt

Johann Sebastian Bach Preludium i Fuga e-moll Fantazja G-dur, Preludium i Fuga c-moll, Preludium chorale „O Mensch bewein’ dein’ Sünde gross”. Na organach kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu gra Józef Chwedeżuk Muza XL 0312.

Uwertury operowe Karola Kurpińskiego do oper: „Dwie chatki”, „Ruiny Babilonu”, „Calmara”, „Radviga, królowa Polski” i „Józefa Elsnera do oper: „Leselek Biały”, „Sultan Wampum”, „Gra Orkiestra Filharmonii Narodowej pod dyrekcją Stanisława Wisłockiego. Muza XL 0384.

Ballady Adama Mickiewicza recytują Danuta Michałowska, Ignacy Gogolewski: „Romantyczność”, „Czatw. Lilię, Alpuhara, Świ”, „Teżanka Powrót tatw. Pamił Twarowska Muza XL 0406.

GEOS WIELKOPOLSKI A
16 XII 1967 Nr 297 (7414)

TRADYCYJNA ZŁOTA NIEDZIELA
PRZEDSIĘBIORSTWA POZNANSKIEGO
ZJEDNOCZENIA PRZEDSIĘBIORSTW
HANDLOWYCH

ZAWIADAMIAJĄ PT KLIENTÓW
że dla umożliwienia nabycia artykułów
przemysłowych i spożywczych

W DNIU 17 GRUDNIA BR.
w godzinach od 10 do 18

czynne będą wszystkie sklepy MHD
oraz POWSZECHNY DOM TOWAROWY
Duży wybór artykułów na sezon zimo-
wy, artykułów upominkowych zapewni
możliwość nabycia atrakcyjnych
prezentów.

Również otwarta sieć z artykułami spo-
żywczymi pozwoli zaopatrzyć się na
okres świąteczny.

ZYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW.
K9919



UWAGA! **UWAGA!**
NOWY RODZAJ USŁUG
WIELOBRANŻOWA SPOŁDZIELNIA PRACY
„USŁUGA”
INFORMUJE, że
w POZNANIU, przy ul. ŁOMŻYŃSKIEJ 52
ZOSTAŁ URUCHOMIONY
ZAKŁAD USŁUGOWY NR 64/III
WYKONUJĄCY USZCZELNIANIE OKIEN
I DRZWI BALKONOWYCH PROFILOWANA
TASMA ALUMINIOWA.

Uszczelnianie to zabezpiecza na wiele lat wnętrze pomiesz-
czeń przed wpływami atmosferycznymi oraz izoluje je od
przenikania pyłu i hałasu.

Cena za 1 mb uszczelnienia (łącznie z montażem i regulacją
stolarzy) wynosi 13,- zł.

Zlecenia przyjmowane są codziennie (z wyjątkiem niedziel
i świąt) w punkcie przyjęć w Poznaniu, przy ulicy Walki
Młodych 10 m. 1 — tel. 552-28 w godz. od 13-17
oraz w zakładzie przy ul. Łomżyńskiej 52 w każdą środę
w godz. od 16-18.

K9931

**POZNANSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
ELEKTRYFIKACJI
ROLNICTWA**
Poznań, ul. Wołowska
58-70

**POSZUKUJE
POKOJ GOSZCINNYCH**
w okolicy ulicy Wo-
łowskiej, dla swoich
pracowników.

Oferty należy skła-
dać w Dziale Admini-
stracyjno - Gospodar-
czym Poznań, ul. Wo-
łowska 70, pokój nr 2.
M9187

Student poszukuje samo-
dzielnej sypialni. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 11736m.

Szczecin! Zamienie po-
kój, kuchnia, łazienka -
na podobne w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 12136a.

Kupię mieszkanie wyta-
czone 2-pokojowe z kuch-
nią w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 12160g.

Panna pracująca poszuku-
je niekierującego pokoju.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 11335m.

Wydzierżawie pokój 1-2-
osobowy panom. Rawicki
59. Informacje po godz.
16. 11717m

2 pokoje, kuchnia, łazien-
ka, c.o. 50 m² dzielnica
Grunwald - zamienie na
większe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 11723m

Młode bezdzietne małżeń-
stwo z wyższym wykształ-
ceniem poszukuje pokoju
na okres 1 roku. Cena o-
bojętna. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 13095g

NOWO URUCHOMIONA!

**PORADNIA
SEKSUOLOGICZNA**

dla kobiet i dziewcząt

czynna każdy piątek od godziny 19

W SPOŁDZIELCZES

PRZYCHODNI MEDYCZNEJ W POZNANIU
ul. Piekary 22/23 — tel. 587-80

K-9709

Lokale

Zamienie pokój z umeblowa-
niem, kuchnią, łazienką,
środmieście na mieszka-
nie samodzielne lub kup-
nię mieszkanie wyłączo-
ne. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 11295m.

Studentka poszukuje pi-
nie pokoju sublokator-
skiego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 11714m

Panienci na wspólny po-
kój przyjmę. Winna 15a
(Winogrody). 11355m

**KAZDY
SZCZĘŚCIE MA,
KTO
W „KOZIOŁKI”
GRA.**
K9848

Spółdzielnia Pracy „Pretabrykat”
w Poznaniu.
ul. Dwatowy 2a, tel. nr 641-03, 531-11
przyjmie do wykonania w końcu IV
kw. 1967 r. oraz w I kw. 1968 r.

**parkany przemysłowe
betonowe**

Blizszych informacji udzieli Zarząd
Spółdzielni.

K9354

**Przedsiębiorstwo Państwowe „Reklama”
w Poznaniu, ul. Chudoby 24**

**POSZUKUJE
SUCHEGO POMIESZCZENIA**

na magazyn papieru o pow. ca 100
m² w Poznaniu, względnie okolicy.

M9059

Dnia 12 grudnia 1967 r. zmarł nasz długoletni
pracownik

Julian Zemski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 grud-
nia br. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarza na
Górczynie.

Rodzinie Zmarłego
WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
składają
RADA ZAKŁADOWA **DYREKCJA**
Poznańskich Zakładów Gastronomicznych
K9948

Dnia 13 grudnia 1967 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 93 nasza droga
ciocia, śp.

Aniela Walkowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm.
o godz. 14.00 z kaplicy cmentarnej w Puszczy-
kowie.

W smutku pogrążeni
SIOSTRZENIEC I BRATANKOWIE
z RODZINĄ

13320g

Dnia 14 grudnia 1967 roku zmarła

Helena Rzeźnik
księgowa

długoletni pracownik Apteki nr 36 w Rydzynie.
Zmarła była wzorową współpracownicą i ser-
deczną koleżanką.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 17 grud-
nia 1967 r. o godz. 14.00 w Rydzynie.

ZARZĄD APTEK
Województwa Poznańskiego i m. Poznania
w Poznaniu
RADA ZAKŁADOWA **DYREKCJA**
K9953

Dnia 14 grudnia 1967 r. zmarł w 21 roku życia,
namaszczony Olejami św., nasz kochany, jedy-
ny syn, śp.

Jacek Baran-Rogozński

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
18 bm. o godz. 11.35 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

W smutku pogrążeni
RODZICE
Poznań, Marcełńska 34 m. 7

13322g

Dnia 15 grudnia 1967 r. odeszła od nas na
zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza
ukochana matka, tesciowa i babcia, śp.

Rozalia Falkiewiczowa

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
18 bm. o godz. 15.00 z kaplicy cmentarnej w
Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążeni
CORKA, SYNOWIE, SYNOWE,
WNUKI I RODZINA

13317p

Dnia 14 grudnia 1967 r. zmarł nagle, namaszc-
zony Olejami św., nasz najdroższy brat, wu-
giek, szwagier, przeżywszy lat 70, śp.

Władysław Kaiser
dyplomowany drogistą

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
18 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Libelta 6 m. 5

13308g

port • port • port

Jutro premiera!



Jutro wieczorem po raz pierwszy zapelnia się trybuna poznańska-
go sztucznego lodowiska, po raz pierwszy też będziemy świadkami
międzynarodowego spotkania w hokeju na lodzie na tym obiek-
cie. Miejmy nadzieję, że początek będzie szczęśliwy i nierz je-
szcze sporo przyjemnych wrażeń wyniesiemy z trybun tego lodo-
wiska. Na zdjęciu sztuczne lodowisko w całej swojej wieczornej
kрасie. Brak tylko aktorów i widzów.

Nie przesadzimy twierdząc, że
poznanskie sztuczne lodo-
wisko jest jednym z najład-
niejszych tego typu obiektów w
kraju. Opinie mogą być jednak su-
biektywne i dlatego poczekamy na
właśną ocenę naszego lodowiska przez
lecznych gości, którzy zapowiedzieli
swoją przyjazd na otwarcie i mie-
dzynarodowy mecz Polska-NRD.
Jak już informowaliśmy, uroczyste
otwarcie lodowiska nastąpi w świą-
teczną niedzielę o godz. 17. Poza oficjal-
nymi ceremoniami będziemy świad-
kami pokazu jazdy figurowej na
lodzie. Godzinę później rozpocznie
się rewanżowy mecz hokejowy Pol-
ska — NRD. Pierwsze spotkanie
odbędzie się dzisiaj w Warszawie
a trzecia część naszego meczu
transmituje telewizja.

Z uwagi na to, że wielu pozna-
niaków po raz pierwszy znajdzie
się w rejonie lodowiska informuje-
my, że na obiekt ten są dwa wej-
ścia. Pierwsze od ul. Północnej —
wejście służbowe dla posiadaczy
zaproszeń i biletów koloru białego.
Drugie wejście od ulicy Księcia
Józefa przeznaczone jest dla posia-
daczy biletów koloru zielonego
oraz posiadaczy kart i legitymacji
wolnego wstępu. Organizatorzy
niedzielnej imprezy informują, że
bilety w przedsprzedaży nabywać
można w Sports-Tourisie przy ul.
Ratajczaka.

Wczoraj wieczorem zakończono
większość prac przygotowawczych
do otwarcia. Mamy nadzieję, że
niedzielną impreza będzie zarwo-
no inauguracyjną jak i generalną
próbą poznańskiego lodowiska wy-
ładnie pomyślnie. (d)

dalekopisem

O PUCHAR CRZZ

Z udziałem drużyn juniorów:
Pomorzanina Toruń, Podhala Nowy
Targ, Baildonu Katowice i
Naprzodu Janów, rozpoczął się w
piątek finałowy turniej hokejowy
o Puchar CRZZ. W pierwszym
dniu Napród pokonał Baildon 5:1
a Podhale zwyciężyło Pomorza-
nina 6:2.

I LIGA KOSZYKÓWKI

Koszykarze AZS Warszawa po-
nownie objęli prowadzenie w ta-
beli I ligi. W piątkowych derbach
stolicy AZS pokonał Polonię 67:54
(29:29).

W Wrocławiu, w meczu I ligi
koszykówki męskiej, tutejszy
Śląsk pokonał warszawską Legię
75:64 (37:29).

I LIGA SIATKÓWKI

Siatkarze Chelmea Wałbrzych
pokonali GKS Katowice 3:1.

**KONTROLNY START
LIZYWIAREK W BERLINIE**

Przebywające na zgrupowaniu
w stolicy NRD nasze najlepsze łyż-
wiarki wzięły udział w zawodach
kontrolnych. Najwyższą z nich
okazała się Marianna Kaim. Wygra-
ła ona bieg na 500 m w czasie 49,1
przed Mroskówną — 49,4 i Król —
51,1. Tak sama kolejność była w
biegu na 1500 m. Kaim uzyskała
czas 2:42,2, Mrosko — 2:44,1, a Król
2:51,1.

KANADA B — RUMUNIA 10:2

Wobec 2 tys. widzów na lodowi-
sku w Hull hokejowa reprezen-
tacja Rumunii przegrała zdecydo-
wanie z drugą reprezentacją Ka-
nady 2:10 (0:2, 2:5, 0:3). (t)

Siatkówka

**Ogólnopolski
turniej energetyków**

16 i 17 bm. rozegrane zostaną w
Poznaniu w sali Energetyka przy
ul. Grunwaldzkiej dwa finałowe
turnieje siatkarskie i siatkarski o
mistrzostwo Federacji Sportowej
Energetyk drużyn niezastrzeżonych
w związku.

W kategorii mężczyzn wystąpią
zespoły: Krakowa, Wrocławia,
Gdańska, Skarżyska, Warszawy i
Gorzowa Wlkp., który reprezentu-
je okręg poznański. W kategorii
kobiet walczyć będą drużyny:
Częstochowy, Torunia i Poznania.

Początek zawodów każdego dnia
o godz. 9. (x)

Każdy pływa

Szczególny nacisk kładzie się w
Ostrowskiem na popularyzację
nauki pływania, oraz na zdobywa-
nie, i to nie tylko przez młodzież,
kart, pływackich. W 1968 r. kursy
pływania zorganizowane będą w
Antoninie, Skalmierzycach, No-
wych i w Odolanowie — ogółem
z nauki pływania będzie mogło
skorzystać ponad 600 osób.

W przyszłym roku powiat
ostrowski otrzyma także kilka no-
wych basen sportowych. W ra-
mach czynów społecznych pow-
stana one w Zacharzewie. Przy-
godzicach i Dębicy. (mat)

**POLSKA — NRD
NA ANTEPIE PR**

W sobotę, 16 bm. Polskie Radio
przeprowadzi bezpośrednią trans-
misję z trzeciej części międzynaro-
dowego meczu w hokeju na lo-
dzie Polska — NRD. Początek
transmisji z Torwaru o godz. 18.20
w programie I.

Grudzień	Albiny
16	
Sobota	Słońce: 7.57-15.39

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Tango”; NO-WY — g. 19 „Berenika”; OPERA — g. 19 „Tempus Jazz 67” (wiczór baletowy); OPERETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCINEK — g. 11 i 17 „O Kasi co gąski zgubiła”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Człowiek z Rio” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20.15 „Sportowe życie” (ang. 16 l.); g. 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kopciuszek w potrzasku” (franc-włoski 16 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Quentin Durward” (USA); g. 22.30 „Waleczni przeciw rzymskim legionom” (rum.). **CZTERNASTKA** — g. 10, 13 „Pollyanna” (USA 11 l.); g. 15.45, 18, 20.15 „Testament Inkwizycji” (wulg.-NRF 11 l.); g. 10, 12, 16 „Wyspa tajemnicza” (ang. 11 l.); g. 18, 20.15 „Jada goście jada” (pol. 16 l.); g. 17, 19.30 „Gawron” (franc. 14 l.); g. 17.30, 20.15 „Dzieci kapitana Granta” (ang. 11 l.); g. 15.30, 18, 20.30 „Ostatni brzeg” (USA 16 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Człowiek którego już nie ma” (USA 16 l.); g. 17, 19.30 „Wiktor i Wiktoria” (USA 14 l.); g. 16 „Tańcząca wiosna” (radz. 12 l.); g. 18, 20 „Kat” (hiszp. 16 l.); g. 15.30, 18, 20.30 „Zemsta” (pol. 12 l.); g. 17.30, 19.30 „Szatan” (włoski 16 l.); g. 10.15 „Roda” „Życie zamku” (franc. 14 l.); g. 15, 17.30, 20 „Galia” (franc. 18 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „OSIEDLE — g. 16 „Królowa stacji benzynowej” (radz. 11 l.); g. 18, 20 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA 16 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Sami swoi” (pol. 14 l.); g. 17.30, 20 „PAŁACOWE — g. 17.30, 20 „Przyjaźń — g. 15.30, 18, 20.15 „Czekaj na mnie” (radz. 16 l.); g. 18 „Rialto — g. 10 „Lampart” (włosko-franc. 14 l.); g. 14.30, 19 „Wojna i pokój” (I i II s. radz. 14 l.); g. 15.30, 18 „PUSAŁKA (Szwarczewski) — g. 15, 17, 19.30 „Pan tomasz” (franc. 11 l.); g. 15.30, 18 „Rzeka Czerwona” (USA 14 l.); g. 20.30 „Dzwonki z Notre Dame” (franc. 16 l.); g. 15.30, 18 „Tomicio Paluch” (USA 7 l.); g. 18, 20.30 „Darling” (ang. 18 l.); g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Fumerang” (pol. 14 l.); g. 17.30, 20 „WICZ (Puszczkowi) — g. 17, 19.15 „Niezlomny Wiktor” (USA 11 l.); g. 10, 13 „WILDA — g. 10, 13 „Dziela Navarony” (ang. 14 l.); g. 15.30, 18 „WRZOS (Luboń) — g. 17, 19.15 „WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Morderca zostaw ślad” (pol. 16 l.); g. 17.30, 20 „FOTOPLASTIKON — g. 12, 21 „Paryż — rzeźby klasyczne w Pałacu Luksemburskim”.

DZURURV

Szpital Miejski im. Raszei (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) — chirurgia, internia.

Szpital Miejski im. Strusia (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11) okulistyka.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba).

Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne internistyczne — cała doba i pediatryczne — g. 15-23; stomatologiczne 18-7, chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 cała doba.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 56-66.

Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53. Starolecka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414, od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — nieczynne.

Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9-15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 12-18.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — nieczynne.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — nieczynne.

Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.

WYSTAWY

Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) „Człowiek — Świat — Polityka” — g. 8-21.

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) „Głody słowiańskie w Meklemburgii” — g. 9-15.

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa Gorzowskiego Towarzystwa Fotograficznego — g. 10-19.

SARP (St. Rynek 56) — „Tworzenie prot. Romulusa Gutta” — g. 16-20 (do 18 XII).

Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) — Wystawa książek społeczno-politycznych — g. 10-18.

Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9-15.

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.

Klub „Od nowa” Galeria — malarstwo St. Fijałkowskiego — g. 17-22 (do 20 bm.).

Pałac Kultury — hall Sali Marmurowej: „Migawki z Zagłębia Konińskiego” — g. 10-18; „Przeгляд Nowości Wydawniczych” — g. 10-18 (do 18 bm.).

BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Salon Jesienny” — g. 10-18.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 16 XII 1967 Nr 297 (7414))

Final V Konkursu „Bądźmy zdrowi” Piękna impreza w Ludwikowie



Spiewają „Szpaki” Fot. — H. Kamza

To już należy do tradycji, że Konkurs „Bądźmy zdrowi” organizowany z okazji „Dni Przeciwegrudzieli” przez Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Gruźlicą; Wojewódzka Przychodnię Przeciwegrudzieli oraz Redakcję „Głosu Wielkopolskiego” kończymy imprezą.

W tym roku wybraliśmy się do Sanatorium w Ludwikowie by tam wylosować w czasie koncertu zwycięzców konkursu i spędzić mile dwie godziny. I trzeba przyznać, że chociaż w części się nam to udało, jako że z nami do Ludwikowa przejechały „Szpaki”. Zespół Kameralny Poznańskiego Chóru Chłopińskiego pod dyrykcją Wiesława Kisera oraz rysownik humorysta Henryk Derwicz.

Zebrana publiczność gorąco kwitowała występy „Szpaki” zmuszając je do bisowania. Specjalnie do serca przypadły publiczności — pieśń z

okresu Powstania Listopadowego „Biała róża” Jana Kaszewskiego oraz Stanisława Niewiadomskiego — „Maki”. Również występy Henryka Derwicha wywoływały salwy śmiechu i przyjmowane były przez publiczność spontanicznymi brawami. W czasie koncertu odbył się mecz zdrowia — trzyosobowych drużyn. Za kończył on się ku zadowoleniu wszystkich zawodników remisem. Wszyscy jego uczestnicy otrzymali upominki. Jednocześnie przeprowadziliśmy losowanie głównych nagród w Konkursie.

W części ogólnej Konkursu pierwsze trzy nagrody zdobyli: J. Różańska — Śmigiel — sztuciec na 6 osób, M. Kaczmarek P-n oraz Fr. Kopica P-n — nesesery.

W konkursie rysunkowym dla młodzieży główne nagrody przypadły: kolejką elektryczną R. Żołądek — Morasko i E. Andrzejewski P-n. Materace turystyczne: E. Glapiak — Ka-kolewo, R. Kołodziej P-n i E. Słodczyk Koźmin. Pełne listy nagrodzonych opublikujemy w „Głosie”. Wszystkie nagrody wysyłamy pocztą, jeszcze przed świętami. (jk)

Litewski gość na spotkaniu z dziennikarzami

W gmachu RSW „Prasa” przy ul. Grunwaldzkiej 19 odbyło się wczoraj spotkanie dziennikarzy poznańskich z przybyłym do naszego miasta na zaproszenie TPP-R, zastępcą przewodniczącego Komitetu Prasy i Wydawnictw Litewskiej Rady Ministrów — Mykołaeasz Pożarskasem.

Informację o organizacji prasy w Polsce złożył dyrektor Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” — Z. Wolniewicz. Z kolei gość litewski zapoznał zebranych z organizacją prasy w Litewskiej SRR. Pożarskas mówił także o formach pracy i kształcenia dziennikarzy na Litwie, jak również odpowiadał na liczne pytania dotyczące dziennikarstwa w tej republice. (ad)

Niedzielnny przegląd wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Wydział Kultury zapraszają na kolejne spotkanie w ramach prasowych przeglądów tygodnia, które odbędzie się w niedzielę, 17 bm., o godz. 11, w sali TWP przy ul. Czerwonej Armii 69 II piętro.

Gościem będzie Leonard Wachalski — redaktor „Gazety Poznańskiej”. Po prelekcji film oświatowy. — Wstęp wolny.

18); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Mel. rozrywk.: 8.49 Polska muz. ludowa: 9 Dł. kl. III i IV: „Uczmy się śpiewać”; 9.20 Konc. rozrywkowy: 10 „Tartaria w Alpach” fragm. prozy A. Daudeta; 10.20 Muzyka słowiańska: 11 Dł. kl. VII „Razem — przyjacieli”; 11.30 „Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe”; 12.10 Gra Zesp. Klarnetistów T. Maciejewskiego; 12.40 „Wiecie, lepiej, taniej”; 13 Dł. kl. III i IV: „Srebrne łyżwy” słuch.: 14 „Co znasz tę książkę?”; 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 15.05 Konc. solistów: 15.30 „Kultura pilnie poszukiwana”; 16 „Po południu z młodzieżą”; 18 Muz. na parkiecie: 18.20 Transm. meczu hokejowego Polska-NRD: 19.10 Public. międzynarod.: 19.20 Wiedzy muzyczne po kraju: 20.31 „Prezent z Paryża” słuch.: 21.11 Paryskie melodie i piosenki; 21.45 Złote ork. w repert. mel. z całego świata: 22.30 Fr. Dellus — „Hassan lub złota podróż do Samarkandy”; 23.15 Gra Zesp. J. Miliana; 23.35 Zł. na grań zesp. instrument. „Virtuosi di Roma”; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 12.06, 15. 17.55 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 „W trosce o nasze dziecko”; 8.15 Kurs wyższy J. Rosyjskiego; 8.35 „Po obu brzo-gach rzeki Ben-Hai”; 9 Muz. lu-dowa różnych narodów: 9.20 Tan-ce i marsze symfoniczne: 9.50 „Pierwszy artykuł” fragm. kszta-ki: 10.05 Mel. filmowe i operet-kowe: 10.50 „Elegia Massenet’a”; 11.10 Felieton M. Kofy; 11.20 Konc. chopinowski — E. Gra-fy Paleczny; 11.40 Debisy — E. Paleczny; 12.25 Konc. roz-rywkowy z udz. piosenkarzy; 12.50 Mówi Technika — „Obie-polewy życia Alberta Einsteina”;

13 Czas dobrych gospodarzy: 13.20 „W sobotnie popołudnie”; 13.50 Aud. J. Kultuniaka; 14 Kwadrans z zesp. „Trzy słońca”; 14.45 Spie-wa zesp. wokalny R. Lamy; 14.30 Uniwersytet Radiowy — Cykl: „Zanim nadejdzie era biologii”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Mel. rozrywk.: 15.15 Piosenki żołnier-skie; 15.30 Dł. dzieci „Pan Twar-dowski w Czapudowie” słuch.: 16.05 Public. międzynarod.: 17.25 Ekspert z olświecem w reku: 17.30 Grajaka szafa: 18.15 Komentarz W. Walczaka; 18.25 Co nowego w muzycznym Poznaniu: 18.45 Mel. rozrywk.: 18.50 Felieton M. Jor-sta; 19.05 Muz. i Aktaun; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Recital tygo-dnia — Rudolf Serkin — forte-pian; 20.30 Konc. ork. PR w Kra-kowie pod dyr. J. Gerta; 21.40 Gra-Porn. Pietnastka Radiowa; 22 Ra-dioakabaret „Trzy po trzy”; 23 Mu-zyka tan. 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1. 2. 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 18.05 Niedziela będzie dla was”; 18.45 „7 dni w 900 sekund”; 19 Radiowe Studio Piosenki; 19.25 „Nasza Pani Radona”; 19.35 „Pio-senki sprzed kamery”; 19.55 Se-renada za pięć centów; 20.15 Ope-ra za pięć groszy „Tosca”; 20.35 „Opera za trzy grosze”; 20.50 „Po-notama”; 21.50 Opera — G. Pucci-niego „Cyganeria”; 22.07 Spiewa George Fame; 22.15 Gawędw War-szawskie K. Beylin i Br. Wiczor-kiwiec; 22.30 Zaproszenie do tańca; 22.55 Współczesna poezja jugosłowiańska — St. Raicko-wicz; 23 „Muzyka noca”; 23.50 Spiewa Zespół „Manfred Mann”.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 18): 8.15 Giovanni Battista Per-rolase, oprac. Giurana: Sonata w stylu konc. na skrzypce i ork.

Autografy dla czytelników A. Fiedlera

Już ponad 1000 egzemplarzy swoich książek podpisał w ostatnich dniach znany pisarz Arkady Fiedler. Również w niedzielę, 17 bm. w godz. od 11 do 13, w Klubie MPiK oraz w śróde (tamże), 20 bm. między godz. 18 a 20, A. Fiedler będzie składał autografy na kartkach swoich książek. Z tej okazji bywalcy Klubu oraz „łowcy” autografów będą mieli sposobność obejrzenia — o czym już donosiliśmy — barwnej i bogatej ekspozycji motyli brazylijskich, których kolekcję pisarz i autor książek podróżniczych przy-wiózł z wyprawy zamorskiej. (ij)

Na rynku więcej zabawek ale nie najlepiej z organizacją sprzedaży

W sklepach z zabawkami panuje ożywiony ruch. Pobyt w różnych sklepach, wystawy i ogłoszenia wskazują, że handel przygotował się lepiej niż w innych sezonach do zaspokojenia przedświątecznych potrzeb najmłodszych. Potwierdzą to też dane Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi.

Wynika z nich, że plan sprzedaży przedsiębiorstwa na IV kwartał br. opiewa na 17,5 mln. zł, czyli jest wyższy o 3,5 mln. od tego co uzyskano w analogicznym okresie ub. roku. Faktycznie jednak przedsiębiorstwo stawia do dyspozycji w detalu artykuły za 25 mln. zł, w tym także część importowanych zza granicy. Podobnie lepiej zaopatrzone są na ten sezon placówki „Ruchu” i Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni.

To lepsze zaopatrzenie widać w różnych dziedzinach. Zauważyć można zwłaszcza większe niż dawniej ilości lalek w strojach ludowych, gier towarzyskich, układanek, z klocków, wszelkiego rodzaju pojazdów, zwierząt z tworzyw sztucznych, czy też z wiskozowego pluszu, który nie brudzi się tak łatwo jak tradycyjny.

Urząd — petent Postęp techniczny w administracji i poprawa obsługi interesantów

Usprawnienie organizacji pracy w prezydiach rad narodowych było tematem wczorajszej narady roboczej Komisji Administracji i Samorządu Mieszkańców RN Poznania. Odbyła się ona w gmachu Prezydium DRN Wilda.

W naradzie, którą prowadził przewodniczący Komisji — K. Kosmowski, uczestniczyli także: sekretarz Prezydium RN Poznania — Cz. Adamski, sekretarze prezydium DRN, kierownicy wydziałów organizacyjno-prawnych oraz członkowie dzielnicowych Komisji Administracji i Samorządu Mieszkańców.

Kierownik Wydziału Organicyjno-Prawnego Prezydium RN Poznania — H. Stawicki mówił o konieczności unowocześniania pracy biurowej. Ostatnio, w porównaniu z latami poprzednimi, uczyniono w tym kierunku duży krok naprzód. Postęp techniczny zaczyna wreszcie wypierać tradycyjne formy prowadzenia administracji, choć w naszym mieście pod tym względem nie jest jeszcze najlepiej. Prezydium rad narodowych na ogół dobrze są zaopatrzone w maszyny do pisania i liczenia. Gorzej natomiast z maszynami pomocniczymi, których na dal brak. H. Stawicki zwrócił też uwagę na konieczność uświadamiania samych pracowników o celowości modernizacji nie tylko pomieszczeń biurowych, lecz także samej pracy administracyjnej. Starsze bowiem kadry niezbyt chętnie wykorzystują nowoczesne środki techniczne. A wprowadzenie usprawnień ma poprawić także załatwianie spraw petentów.

Podczas narady głos zabrał sekretarz Prezydium DRN Wilda — J. Goździk. Właśnie ta dzielnica podjęła w tym roku wiele kroków, by usprawnić pracę administracji oraz ułatwić załatwianie spraw interesantów. Dzięki rozpoczęciu w tym roku modernizacji wnętrza budynku przydziałne go zdołano poczynić wiele korzystnych zmian.

Głównym bowiem celem modernizacji pomieszczeń było m. in. uzyskanie lepszej funkcjonalności poszczególnych wydziałów, zorganizowania właściwej informacji dla petentów, zażądanie o kulturę pracy pracowników.

Trzeba stwierdzić, że efekty zresztą prowadzonej jeszcze modernizacji budynku, są już widoczne. Przede wszystkim podniosła się kultura załatwiania tych wszystkich, którzy przychodzą w rozmaitych sprawach do Prezydium oraz skrócono terminy załatwiania wniosków i skarg petentów. (a)

Porady krawieckie w Klubie ZNP

Od przyszłego tygodnia czynny będzie w Klubie Związku Nauczycielstwa Polskiego przy pl. Wolności 5 kafejka dla pań, obejmująca porady krawieckie. W tym miesiacu kafejka działać będzie pod hasłem „Szyje sobie sama suknie na Sylwestra”.

Dyżury odbywać się będą 18, 19 i 20 bm., w godz. 19-20. Szczegółowych informacji, dotyczących nowej działalności, udziela Klub ZNP codziennie w godz. 10-22, tel. 531-69. (a)

Przed 49 rocznicą Powstania Wielkopolskiego

Ostatnio odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu ZBoWiD. W Poznaniu i województwie organizacja ta skupia 29.000 członków.

Zebranych powitał prezes Zarządu — H. Mazur, a referat, obrazujący działalność Zarządu wygłosił wiceprezes — M. Jakubowicz. Stwierdził on m. in., że wielkopolska organizacja przejawia coraz większe ożywienie w życiu ideowo-politycznym wśród członków ZBoWiD. Jest ona także popularizatorem wśród społeczeństwa, zwłaszcza młodego pokolenia, postępowych tradycji i historii walk narodowo-wyzwoleniczych oraz społecznych.

Podczas posiedzenia przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania

Wielkopolskiego B. Łuczewski, przedstawił też program obchodów 49 rocznicy Powstania. Głównym punktem uroczystości, która przypada 27 bm., będzie koncert w auli UAM. Podczas niego nastąpi dekoracja umocnieniami państwowymi weteranów Powstania. Tegoroczne obchody staną się inauguracją przygotowań do obchodów w przyszłym roku 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

Na zakończenie obrad zebrani uchwalili rezolucję protestującą przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie. (a)

smyczkową; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dł. dzieci w wieku przedszk. „Baśń o pier-nikowym serduszkach” słuch.: 10.20 Piosenki staro-warszawskie; 10.40 Konc. żywe; 11.40 „Omni-busem po Edisoni”; 12.10 Opr. Melachri — n. Wiązanka melodii; 12.20 „Tropami ludzi i pieśni”; 13.20 Gra Ork. Gitarzystów Tommy Garrett’a; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 „Rozgłoszenia harcerska”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Piosenka miesiaca; 15.30 Popołudnie przy muzyce; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.: 16.20 Niedzielnny Teatr Popołudniowy „Święty pomysł” słuch.: 17.10 Z nowych nagrań Radiofonii Radzieckiej; 18.05 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia z udz. solistów: 18.45 „Szkłanka mleka” opow.: 19.15 „Sprawczyce o sporcie”; 19.30 Sprawozd. z Międzynarodowego Mecz Hokeja na Lodzie Polska-NRD; 20.35 „Matysiakowie” odc. powieści radiowej; 21.05 Radiowe zesp. rozrywk.: 21.20 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.50 Wirtuoz gitary i saksofonu: 22.45 Spiewa Dana Lerska; 23.15 Nowości programu III: 0.10 Program nocny z Olsztyna.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.06, 16, 20, 23, 24, 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: FALA 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 „Moskwa z melodia i piosenka słuchaczom polskim”; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Pozn. konc. żywe; 11 Pozn. Chór Chłopiński pod dyr. J. Kurczewskiego; 11.20 „Prosto z łodu” mon-taż humorystyczny — muzyczny; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowi: 12.35 Poranek symf. muz. romantycznej; 13.35 Polska muzyka ludowa w oprac. artyst.: 14 Poetycki koncert; 14.30 Konc. zachodnich; 15 Dł. dzieci „Chłopc-y z Placu Broni” słuch.: 15.45 Gra Zespół B. Hardego; 16.30

Konc. Chopinowski. Z nagrań A. Rubinsteina; 17.05 „O czym mówią w świecie”; 17.30 „Program z dy-wanikiem”; 18.35 Gra Zesp. jazzo-wo J. Sapiełewskiego; 19 Rewia piosenek; 19.30 „Im bardziej tęsknisz, tym kocham goręcej” słuch.: 20.32 Muz. tan.; 22 Ogólno-polskie i Poznańskie wiadom. sport.; 22.30 Niedzielne rozmaitości muzyczne; 23.43 Melodie Irvinga Berlin’a G. Alberti Semprini — fortepian z tow. ork.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 17, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 18.05 Niedzielnne rytmy; 18.40 „Niedzielne rozważania” K. Pruszyńskiego; 19 All stars — czyli same gwiazdy; 19.25 „Nasza Pani Radona”; 19.35 Rodem z Kalifornii — Zespół „Mama”; and „Papa”; 19.55 „Góralu czy ci nie żal”; — graja warszawscy Stompersi; 20.10 Rozsyfrowujemy piosenki; 20.30 R. Waschko i jego plwy; 21 Teatrzyk Piosenki „Piccolo”; — „To lubu mój; 21.15 Mój magnetofon; 21.35 Graja i śpiewają „Niebiesko-Czarni”; 21.50 Opera — G. Puccini-niego „Cyganeria”; 22.07 Spiewa George Fame; 22.15 Krasnoludki na świecie — magazyn; 22.55 Współ-czesna poezja jugosłowiańska — Oton Zupanowicz; 23 „Muzyka noca”; 23.50 Spiewa Jacqueline Dulac.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10.20 — „Hokeiści” — fab. film radz. 11.55 — Geografia (kl. VI) „Nad górą Odra”; 15.55 — TV Kurs Rolniczy „Pomieszczenia dla trzody chlewniej”; 16.30 — „Miedzy nami kobietami”; 16.55 — Wiadomości; 17.05 — Dla mło-dych widzów — Konkurs 5 milio-nów”; 18.05 — Program filmowy; 18.30 — Sprawozdanie sportowe; 19.20 — Dobranoc 19.30 — Monitor; 20.10 — „Almanach” — przegląd

artystyczno-kulturalny; 20.45 — „Piosenki Andrzeja Korzyńskiego”; — Wyk.: B. Rastawicka, J. Domański, E. Konarska, P. Szczepanik, C. Niemen, Siostry Panas i zespół „Alibabki”; 21.25 — Dziennik; 21.50 — Wiadomości sportowe; 22 — „Hokeiści” — fab. film radz.

NIEDZIELA: 8.40 — TV Kurs Rolniczy — „Pomieszczenia dla trzody chlewniej” (powtórzenie programu z dnia 16. XII. br.); 9.15 — „Przypomnienia radzimy”; 9.30 — Z cyklu: „Przedmiescie Lenin-gradu” (film radz. przez K-ce); 10 — Dla młodych widzów — „Sport i zabawa” — final rozgry-wek sezonu 1966/67 (Berlin przez K-ce); 11.05 — „Ekrany przyjaźni” — (rozstrzygnięcie konkursu na film amatorski o przyjaźni polsko-radzieckiej (Moskwa p/K-ce); 12.05 — Wiadomości; 12.15 — PKF; 12.25 — „W zielonym obiektywie”; 12.40 — „Bawcie się z nami” — re-wia amatorskiej zespółów górniczych województwa katowickiego; 13.25 — Teatrzyk dla Przedszkolaków — „Lalka i miś” — Anny Chodorowskiej. Reż. — Piotr Fried-lich, muzyka — Adam Markiewicz; 14.05 „Towarzystwo niedoli” — film z serii „Uciekinier”; 11.35 — Przemiany; 15.05 — „Oczekiwanie” — film z serii „Bonanza”; 15.55 — „Wielka gra” — teleturbin. Wy-stapią: Zofia Terne i Aleksander Dzwonkowski — (W-wa); 17 — „Le-genda Bałtyku” — TV insceniza-cja opery Feliksa Nowowiejskiego; 18 — „Wioskie spotkania” — rep. filmowy; 18.20 — „Z okien Ra-tusza” z cyklu: „Piórkami i wę-głami”; 18.40 — „Spotkanie z pisa-rzem”; — Władysław Machajek; 19.05 — „Ludzie i wolty” z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”; 19.20 — Do-branoc i dziennik; 20 — Niedziel-ny program rozrywkowy (Moskwa); 20.45 — „Pieśń grobowca”; — film fab. prod. USA; 22.15 Nie-dziela sportowa.